WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

PISMO URZĘDOWE KURII ARCYBISKUPIEJ WROCŁAWSKIEJ

Rok XXXIV Wrocław, Lipiec 1981 r. Nr 7

„Dwie części, z których w pewnym stopniu składa się Msza święta mianowicie: liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle wiążą się z sobą, że stanowią jeden akt kultu. Sobór święty usilnie zachęca duszpasterzy, aby w katechezie gorliwie uczyli wiernych uczestniczenia w całej Mszy świętej, zwłaszcza w niedzielę i obowiązujące święta" (KL 57).

I. AKTA PRYMASA POLSKI

49

DEKRET

Przekład części Rytuału Rzymskiego pt. „Komunia święta i Kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą" przygotowany przez Komisję Episkopatu ds. Liturgii i zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski — potwierdziła Kongregacja ds. Sakramentów i Kultu Bożego dekretem z dnia 7 czerwca 1980 (Prot. C.D. 1043/80).

177 Konferencja Plenarna Episkopatu obradująca w Warszawie w dniach 10 i 11 grudnia 1980 podjęła uchwałę, że zawarte w tej części Rytuału obrzędy rozdzielania Komunii świętej poza Mszą świętą zaczną obowiązywać w Diecezjach w Polsce od I niedzieli Adwentu 1981. Przed tym terminem tę część Rytuału należy wydrukować w urzędowych pismach diecezjalnych.

Rozdział rytuału o szafarzu nadzwyczajnym rozdzielania Komunii świętej jest u nas nieaktualny aż do powzięcia odpowiedniej uchwały przez KPE.

Warszawa, dnia 11 grudnia 1980.

Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski

50

ŚWIĘTA KONGREGACJA KULTU BOŻEGO

Prot. n. 900/73

KOMUNIA ŚWIĘTA I KULT TAJEMNICY EUCHARYSTYCZNEJ POZA MSZĄ ŚWIĘTĄ

DEKRET

Chrystus powierzył Kościołowi, swojej umiłowanej Oblubienicy, Sakrament Eucharystii, jako duchowy pokarm wiernych i zadatek życia wiecznego. Kościół zawsze przyjmuje ten Sakrament z wiarą i miłością.

Sprawowanie Eucharystii w ofierze Mszy świętej jest źródłem i celem kultu, jaki się jej oddaje poza Mszą świętą. Święte postacie przechowuje się przede wszystkim w tym celu, aby wierni, którzy nie mogą brać udziału we Mszy świętej, zwłaszcza chorzy i starsi, jednoczyli się przez Komunię sakramentalną z Chrystusem i Jego Ofiarą, którą składa się we Mszy świętej.

Zwyczaj przechowywania świętych postaci, który wprowadzono dla umożliwienia przyjmowania Komunii świętej poza Mszą świętą, dał początek adoracji tego Sakramentu i oddawania mu kultu uwielbienia, jaki należy się Bogu. Kult ten ma mocne i trwałe uzasadnienie, a nawet sam Kościół ustanowił niektóre powszechne i wspólnotowe jego formy.

Po odnowieniu obrzędów Mszy świętej, i po ustaleniu przez Instrukcję *Tajemnica Eucharystyczna* z dnia 25 maja 1967 r., „zasad co do praktycznego uporządkowania kultu należnego temu Sakramentowi również poza Mszą świętą, i co do jego powiązania z należytym układem obrzędów ofiary Mszy świętej w myśl przepisów Soboru Watykańskiego II i innych dokumentów Stolicy Apostolskiej dotyczących tego przedmiotu" [1], Święta Kongregacja Kultu Bożego rozpatrzyła obrzędy zebrane pod tytułem: Komunia święta i Kult Eucharystii poza Mszą świętą.

Obrzędy te, zatwierdzone przez Papieża Pawła VI, obecnie ogłasza się w tym wzrocowym wydaniu, aby je wprowadzono do Rytuału Rzymskiego w miejsce obrzędów, które tam się znajdują. W języku łacińskim mogą one być używane od chwili ogłoszenia, w języku zaś narodowym od dnia, który ustalą Konferencje Biskupów dla swojego terytorium, po dokonaniu tłumaczenia na język narodowy i po otrzymaniu zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską.

---

[1] Św. Kongr. Obrz., Instr. Eucharisticum Mysterium, nr 3 g AAS 59(1967) s. 543.

Dekret obowiązuje bez względu na wszelkie przeciwne zarządzenia.

W siedzibie Świętej Kongregacji Kultu Bożego, dnia 21 czerwca 1973, w uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa.

ARTUR KARD. TABERA
Prefekt

† A. BUGNINI
Arcybiskup tyt. Dioklecjany
Sekretarz

WPROWADZENIE TEOLOGICZNE I PASTORALNE

I. ZWIĄZKI MIĘDZY KULTEM EUCHARYSTII POZA MSZĄ ŚWIĘTĄ A SPRAWOWANIEM OFIARY EUCHARYSTYCZNEJ

1. Sprawowanie Eucharystii stanowi ośrodek całego życia chrześcijańskiego zarówno dla Kościoła powszechnego, jak i dla wspólnot miejscowych tego Kościoła, ponieważ „inne sakramenty, tak jak wszystkie kościelne posługi i dzieła apostolstwa wiążą się ze świętą Eucharystią i do niej zmierzają. W najświętszej Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje Ciało ożywione i ożywiające Duchem Świętym, daje ludziom życie zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych" [1].

2. Ponadto „sprawowanie Eucharystii w ofierze Mszy świętej jest prawdziwie źródłem i celem kultu oddawanego jej poza Mszą świętą" [2]. Chrystus Pan, który „ofiaruje się we Mszy świętej wtedy, kiedy zaczyna być sakramentalnie obecny jako duchowy pokarm pod postaciami chleba i wina", również po złożeniu ofiary, gdy Eucharystię przechowuje się w kościołach lub kaplicach, jest rzeczywiście Emmanuelem, to jest „Bogiem z nami". Jest bowiem dniem i nocą pośród nas, mieszka w nas pełen łaski i prawdy" [3].

3. Dlatego nikt nie może wątpić, że „wszyscy chrześcijanie, zgodnie ze zwyczajem zawsze przestrzeganym w Kościele katolickim, powinni oddawać Najświętszemu Sakramentowi najwyższy kult uwielbienia, który nlaeży się prawdziwemu Bogu. Sakrament ten nie powinien być mniej czczony z tego powodu, że Chrystus Pan ustanowił go do spożywania" [4].

---

1 DK nr 5.

2 Sw. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 3e: AAS 59(1967), s. 542.

3 Tamże, nr 3b: m. cyt. s. 451; Paweł VI, Enc. Mysterium fidei: AAS 57(1965), s. 771.

4 Sw. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 3f: AAS 59(1967), s. 543.

4. By należycie uporządkować i ożywić nabożeństwo do najświętszego Sakramentu Eucharystii, należy rozpatrywać tajemnicę eucharystyczną w całym jej wymiarze zarówno w sprawowaniu Mszy świętej jak i w kulcie świętych postaci, które są przechowywane po Mszy świętej dla rozszerzenia łaski ofiary [5].

II. CEL PRZECHOWYWANIA EUCHARYSTII

5. Zasadniczym i pierwotnym celem przechowywania Eucharystii poza Mszą świętą jest udzielanie Wiatyku. Drugorzędnymi zaś celami są: rozdawanie Komunii świętej i adoracja naszego Pana Jezusa Chrystusa obecnego w Sakramencie. Przechowywanie świętych postaci dla chorych wytworzyło chwalebny zwyczaj adorowania tego niebiańskiego posiłku przechowywanego w świątyniach. Kult adoracji opiera się na mocnej i trwałej podstawie, głównie dlatego, że wiara w rzeczywistą obecność Pana prowadzi w sposób naturalny do zewnętrznego i publicznego uwidocznienia tej wiary [6].

6. Podczas sprawowania Mszy świętej ujawniają się stopniowo wszystkie szczególne sposoby obecności Chrystusa w Jego Kościele, gdyż najpierw jest On obecny w samym zgromadzeniu wiernych zebranym w Jego imię; następnie w swoim słowie, kiedy zebranym czyta się i wyjaśnia Pismo święte; jest obecny także w osobie celebransa; wreszcie, i to przede wszystkim, jest obecny pod postaciami eucharystycznymi. W Sakramencie Eucharystii w sposób szczególny Chrystus jest obecny cały i niepodzielny, jako Bóg i Człowiek, substancjalnie i zawsze. Ta zaś obecność Chrystusa pod postaciami nazywa się rzeczywistą nie dlatego, jakoby inne sposoby obecności nie były rzeczywiste, lecz dlatego, że jest to obecność najwyższego stopnia" [7].

Stąd to ze względu na prawdziwość znaku bardziej odpowiada istocie świętych obrzędów, żeby w miarę możności na ołtarzu, na którym odprawia się Mszę świętą, nie było już od początku obecności Chrystusa eucharystycznego w świętych postaciach przechowywanych w tabernakulum. Obecność ta jest owocem konsekracji i jako taka winna się okazać. [8]

7. Hostie konsekrowane należy często odnawiać i przechowywać w puszce albo w odpowiednim naczyniu w takiej ilości, by ich wystarczyło do Komunii świętej chorych oraz innych wiernych, poza Mszą świętą [9].

8. Pasterze niech się starają, aby kościoły i kaplice publiczne, w których zgodnie z prawem przechowuje się najświętszą Eucharystię, były otwarte codziennie w odpowiednich porach przynajmniej przez kilka go-

---

5 Por. tamże, nr 49: m. cyt., s. 543.

6 Por. tamże, nr 49: m. cyt. s. 566—567.

7 Paweł VI, Enc. Mysterium fidei: AAS 57(1965), s. 764; por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 9: AAS 59(1967), s. 547.

8 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 55: AAS 59 (1967), s. 568—569.

9 Por. Mszał Rzymski, Ogólne wprowadzenie, nr 285 i 292.

dzin, by wierni mogli łatwo pomodlić się przed Najświętszym Sakramentem [10].

III. MIEJSCE PRZECHOWYWANIA EUCHARYSTII

9. Miejsce przechowywania Najświętszej Eucharystii powinno się naprawdę wyróżniać. Należy bardzo troszczyć się o to, aby ułatwiało ono prywatną adorację i modlitwę tak, by wierni mogli dogodnie i z pożytkiem oddawać ustawicznie prywatnie cześć Panu obecnemu w Najświętszym Sakramencie.

Cel ten łatwiej można osiągnąć przez przygotowanie kaplicy oddzielonej od nawy środkowej, zwłaszcza w tych kościołach, gdzie częściej odbywają się śluby lub pogrzeby oraz w tych, które są licznie nawiedzane przez pielgrzymów czy przez turystów zwiedzających zabytki sztuki i historii.

10. Najświętszą Eucharystię należy przechowywać w tabernakulum trwałym, nieprzejrzystym i nienaruszalnym. Zgodnie z tradycją, niech w poszczególnych kościołach będzie jedno tabernakulum umieszczone albo na ołtarzu, albo według uznania miejscowego Ordynariusza poza ołtarzem, lecz w części kościoła dostojnej i należycie ozdobionej. [11]

Kapłan, który ma pod opieką kościół lub kaplicę, albo szafarz nadzwyczajny, który otrzymał władzę udzielania Komunii świętej, powinien bardzo pilnie strzec klucza od tabernakulum, w którym przechowuje się Najświętszą Eucharystię.

11. Obecność Najświętszej Eucharystii w tabernakulum należy zaznaczyć przez konopeum lub w inny odpowiedni sposób określony przez kompetentną władzę.

Według przyjętego zwyczaju, przy tabernakulum, jako znak czci składanej Panu, winna nieustannie płonąć lampa podsycana olejem lub woskiem [12].

IV. UPRAWNIENIA KONFERENCJI BISKUPÓW

12. Na podstawie Konstytucji o Liturgii świętej (art. 63b), Konferencje Biskupów mają prawo przygotować w krajowych rytuałach rozdział odpowiadający niniejszemu rozdziałowi Rytuału Rzymskiego i dostosować go do potrzeb poszczególnych krajów. Po zatwierdzeniu takiego rytuału przez Stolicę Apostolską można go będzie używać w krajach, dla których jest przeznaczony.

Konferencje Biskupów powinny:

a) starannie i roztropnie rozważyć, które elementy narodowej trady-

---

[10] Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 51: AAS 59 (1967), s. 566.

[11] Por. tamże, nr 52—53; m. cyt., s. 567—568.

[12] Por. tamże, nr 57: m. cyt., s. 569.

cji, jeżeli takie występują i są zgodne z duchem liturgii, można pozostawić lub dopuścić. Adaptacje takie uznane za pożyteczne lub konieczne mogą przedstawić Stolicy Apostolskiej i za jej zgodą wprowadzić;

b) tak opracować przekłady tekstów związanych z kultem Eucharystii, by były rzeczywiście dostosowane do charakteru różnych języków i kultur oraz, w razie potrzeby, dodać inne teksty i zaopatrzyć je w melodie.

Na podstawie powyższych uprawnień Konferencja Episkopatu Polski postanawia:

a) na tabernakulum zawierającym Naświętszy Sakrament należy umieścić szymbole eucharystyczne: nie jest konieczne konopeum.

b) biorąc pod uwagę warunki krajowe oraz utrwalony już zwyczaj, Konferencja Episkopatu Polski pozwala na stosowanie światła elektrycznego w wiecznej lampce.

Teksty liturgiczne należy dostosować do płci i liczby uczestników.

KOMUNIA ŚWIĘTA POZA MSZĄ

WPROWADZENIE

I. ZWIĄZKI MIĘDZY KOMUNIĄ POZA MSZĄ A OFIARĄ MSZY ŚWIĘTEJ

13. Udział w ofierze eucharystycznej jest doskonalszy, gdy Komunię sakramentalną przyjmuje się podczas Mszy świętej. Przyjęcie przez wiernych Ciała Pańskiego bezpośrednio po Komunii kapłana jaśniej uwidacznia ich udział w tej ofierze [1]. Dlatego świeżo upieczony chleb do Komunii wiernych zwyczajnie należy konsekrować w każdej ofierze eucharystycznej.

14. Wiernych należy tak wychowywać, żeby przystępowali do Komunii w czasie eucharystycznej ofiary.

Niech jednak kapłani nie odmawiają Komunii świętej wiernym, którzy o nią proszą także poza Mszą świętą [2].

Wypada, by ci, którzy z powodu przeszkody nie mogą brać udziału w sprawowaniu Eucharystii we wspólnocie wiernych, posilali się chętnie Eucharystią i w ten sposób czuli się zjednoczeni nie tylko z ofiarą Pana lecz także z tą wspólnotą i czuli, że wspiera ich miłość braci.

Duszpasterze powinni się starać o to, by chorzy i starsi, mogli przyjmować Eucharystię często, a nawet jeśli to możliwe codziennie, zwłaszcza w okresie wielkanocnym, chociaż nie chorują ciężko i nie zagraża im niebezpieczeństwo śmierci. Tym, którzy nie mogą przyjąć Komunii świętej pod postacią chleba, wolno jej udzielać tylko pod postacią wina [3].

15. Wiernych należy starannie pouczać, że także wtedy, gdy przyjmują Komunię poza Mszą świętą, łączą się ściśle z ofiarą, w której jest uwieczniona ofiara Krzyża i uczestniczą w uczcie świętej, w której „przez przyjęcie Ciała i Krwi Pańskiej lud Boży uczestniczy w dobrach ofiary paschalnej, wznawia nowe przymierze raz zawarte przez Boga z ludźmi w Krwi Chrystusowej, a w wierze i nadziei wyobraża i uprzedza ucztę eschatologiczną w królestwie Ojca, głosząc śmierć Pana aż przyjdzie" [4].

II. CZAS UDZIELANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ POZA MSZĄ

16. Poza Mszą świętą można udzielać Komunii świętej każdego dnia i o każdej porze dnia. Wypada jednak określić godziny udzielania Komunii świętej w porze dogodnej dla wiernych. Wówczas należy dokonać świętego

---

1 Por. KL nr 55.

2 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 33a; AAS 59(1967), s. 559—560.

3 Por. tamże, nr 40—41; m. cyt., s. 562—563.

4 Tamże, nr 3a: m. cyt., s. 541—542.

obrzędu bardziej uroczyście, gdyż to będzie połączone z większym pożytkiem wiernych.

Jednak:

a) w Wielki Czwartek Komunii świętej można udzielać tylko podczas Mszy świętej; chorym jednak wolno ją zanieść o każdej porze dnia;

b) w Wielki Piątek udziela się Komunii świętej jedynie podczas sprawowania liturgii Męki Pańskiej; chorym zaś, którzy nie mogą uczestniczyć w tym obrzędzie, można zanieść Komunię świętą o każdej porze dnia;

c) w Wielką Sobotę można udzielić Komunii świętej.

III. SZAFARZ KOMUNII ŚWIĘTEJ

17. Udzielanie Komunii świętej wiernym, którzy o nią proszą, należy przede wszystkim do kapłana i diakona [6]. Jest więc rzeczą właściwą, by spełnianiu tej posługi wynikającej z ich święceń poświęcali oni tyle czasu, ile wierni potrzebują.

Oprócz tego, jako szafarz nadzwyczajny, może udzielać Komunii świętej prawnie ustanowiony akolita, ilekroć nie ma na miejscu kapłana lub diakona, albo utrudnia im spełnienie tej posługi choroba, podeszły wiek lub duszpasterskie obowiązki, albo kiedy liczba wiernych przystępujących do Stołu Pańskiego jest bardzo wielka, przez co sprawowanie Mszy świętej lub innej czynności zbytnio by się przedłużało [7].

Ordynariusz miejscowy może pozwolić na udzielanie Komunii świętej innym szafarzom nadzwyczajnym, ilekroć uzna, że wymagają tego potrzeby duchowe wiernych, a nie ma na miejscu kapłana, ani diakona, ani akolity [8].

IV. MIEJSCE UDZIELANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ POZA MSZĄ

18. Miejscem, w którym poza Mszą świętą udziela się Komunii świętej jest kościół lub kaplica, w której stale sprawuje się lub przechowuje Eucharystię; albo kościół, kaplica lub inne miejsce, gdzie w niedziele oraz inne dni miejscowa wspólnota stale się zbiera na zgromadzenia liturgiczne. Chorym, więźniom i tym wszystkim, którzy nie mogą wychodzić bez narażenia się na niebezpieczeństwo lub wielką trudność, można udzielać Komunii świętej w innych miejscach, nie wyłączając domów prywatnych.

---

5 Por. Mszał Rzymski, wyd. 1970, Msza Wieczerzy Pańskiej, s. 243; Liturgia Męki Pańskiej, s. 250, nr 3; Wielka Sobota, s. 265.

6 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 31: AAS 59 (1967), s. 557—558.

7 Por. Paweł VI, Pismo Apost. Ministeria quaedam, 15 sierpnia 1972, nr VI: AAS 64(1972), s. 532.

8 Por. Św. Kongr. Sakramentów, Instr. Immensae caritatis, 29 stycznia 1973, 1, I i II.

V. NIEKTÓRE PRZEPISY PRZY UDZIELANIU KOMUNII ŚWIĘTEJ

19. Przy uddzielaniu Komunii świętej w kościele albo w kaplicy, na ołtarzu nakrytym obrusem rozkłada się korporał i zapala się dwie świece na znak czci i uroczystej uczty [9]. Używa się też pateny komunijnej.

Gdy udziela się Komunii świętej w innych miejscach, przygotowuje się odpowiedni stół nakryty obrusem. Należy także postarać się o świece.

20. Gdy kapłan lub diakon udziela Komunii świętej, ma być ubrany w sutannę, na którą wkłada albę lub komżę oraz stułę.

Inni szafarze wkładają strój liturgiczny przyjęty w danym kraju, albo wkładają szatę odpowiednią dla tej posługi i zatwierdzoną przez Ordynariusza.

Do miejsc poza kościołem, zanosi się Eucharystię w puszce lub innym zamkniętym naczyniu, zachowując miejscowe przepisy co do stroju i sposobu sprawowania tej czynności. W Polsce dopuszczalne są dwa sposoby zanoszenia Eucharystii do chorych: publiczny i prywatny.

21. Przy udzielaniu Komunii świętej, zgodnie z wielowiekową tradycją, należy zachować zwyczaj składania cząstki konsekrowanego chleba na języku przyjmujących Komunię.

Konferencje Biskupów mogą jednak zadecydować, żeby na podległym im terenie przyjmowano Komunię świętą także przez składanie konsekrowanego chleba na rękach wiernych, byleby nie było żadnego niebezpieczeństwa braku czci lub powstania wśród wiernych fałszywych opinii o Najświętszej Eucharystii. Decyzja taka wymaga zatwierdzenia Stolicy Apostolskiej [10].

Wiernych należy pouczać, że Jezus Chrystus jest Panem i Zbawcą, i że Jemu, obecnemu pod postaciami sakramentalnymi, przysługuje taki sam kult uwielbienia, czyli adoracji, jaki należy oddawać Bogu [11].

W obu wypadkach Komunię świętą winien rozdawać właściwy szafarz, który cząstkę konsekrowanego chleba ukazuje i podaje przyjmującemu Komunię wymawiając formułę Ciało Chrystusa, na co wierny odpowiada Amen.

Gdy zaś udziela się Komunii świętej pod postacią wina, należy zachować dokładnie przepisy zawarte w Instrukcji Sacramentali Communione z dnia 29 czerwca 1970 r. [12]

22. Cząsteczki chleba eucharystycznego, które pozostały po udzieleniu Komunii świętej, należy ze czcią zebrać do puszki albo do naczynia z wodą.

Jeżeli udziela się Komunii pod postacią wina, kielich lub inne naczynie do tego użyte należy obmyć wodą.

Wodę zaś zużytą do oblucji należy albo spożyć, albo wlać do odpowiedniego miejsca.

---

9 Por. Mszał Rzymski, Ogólne wprowadzenie, nr 269.

10 Por. Św. Kongr. Kultu Bożego, Instr. Memoriale Domini, 29 maja 1969: AAS 61(1969), s. 541—555.

11 Por. Św. Kongr. Sakramentów, Instr. Immensae caritatis, 29 stycznia 1973, nr 4.

12 Por. tamże nr 6: AAS 62(1970), s. 665—666.

23. Eucharystia, która w sposób trwały uobecnia wśród ludzi misterium paschalne Chrystusa, jest źródłem wszelkiej łaski i odpuszczenia grzechów. Ci jednak, którzy pragną przyjąć Ciało Pańskie powinni przystąpić do niego z czystym sumieniem i z odpowiednim usposobieniem duszy, by mogli zyskać owoce paschalnego sakramentu.

Dlatego Kościół poleca, „ażeby nikt, kto jest świadomy grzechu śmiertelnego, choćby uważał, że za niego żałuje, nie przystępował do Komunii świętej bez uprzedniej sakramentalnej spowiedzi" [13]. Jeżeli zaś zachodziłaby konieczność a nie byłoby możliwości wyboru spowiednika, należy wpierw wzbudzić akt żalu doskonałego z postanowieniem szczegółowego wyznania w odpowiednim czasie grzechów śmiertelnych, których w tej chwili nie można było wyznać.

Wierni, którzy mają zwyczaj przystępowania do Komunii świętej codziennie albo często, powinni przystępować do sakramentu pokuty okresowo, odpowiednio do osobistych potrzeb.

Niech wierni widzą w Eucharystii środek zaradczy, który ich uwalnia od grzechów powszednich i zabezpiecza przed śmiertelnymi; niech umieją we właściwy sposób korzystać z pokutnych części liturgii, a zwłaszcza Mszy św. [14].

24. Przed Komunią świętą należy zachować post od pokarmu i napoju przez jedną godzinę. Wypicie wody nie łamie tego postu.

Czas postu eucharystycznego, czyli wstrzymania się od pokarmu i napoju alkoholowego, skraca się do mniej więcej jednego kwadransa dla:

1) chorych przebywających w szpitalach lub domach, chociaż nie leżą;

2) wiernych w podeszłym wieku, którzy z powodu starości pozostają w domu lub przebywają w domach dla starców;

3) kapłanów chorych, chociaż nie leżą i dla kapłanów w podeszłym wieku, gdy pragną celebrować Mszę świętą lub przyjąć Komunię świętą;

4) osób pielęgnujących chorych lub opiekujących się starcami i dla osób z ich najbliższego otoczenia, które pragną z nimi przyjąć Komunię świętą, ilekroć bez trudności nie mogłyby zachować postu przez jedną godzinę [15].

25. Zjednoczenie z Chrystusem, do którego zmierza Najświętszy Sakrament, powinno promieniować na całe życie chrześcijańskie tak, by wierni nieustannie kontemplując otrzymany dar w świetle wiary, pod kierownictwem Ducha Świętego prowadzili codzienne życie w dziękczynieniu i przynosili owoce coraz doskonalszej miłości.

---

[13] Por. Conc. Trid., sessio XIII, Decr. de Eucharistia, 7: DS 1646—1647; tamże, sessio XIV, Canones de sacramento Paenitentiae, 9: DS 1709; Św. Kongr. d.s. Doktryny Wiary: Normae pastorales circa absolutionem generali modo impertiendam, 1 czerwca 1972, wstęp i nr VI: AAS 64(1972), s. 510 i 512.

[14] Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 35: AAS 59 (1967), s. 561.

[15] Por. Św. Kongr. Sakramentów, Instr. Immensae caritatis, 29 stycznia 1973, 3.

[16] Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 38: AAS 59 (1967), s. 562.

OBRZĘDY KOMUNII ŚWIĘTEJ POZA MSZĄ

I. OBRZĘD Z DŁUŻSZĄ LITURGIĄ SŁOWA BOŻEGO

26. Tę formę należy stosować przede wszystkim wtedy, gdy nie można odprawić Mszy świętej lub gdy udziela się Komunii świętej w uprzednio ustalonych godzinach, aby wierni korzystali także ze stołu słowa Bożego. Słuchając bowiem słowa Bożego poznają, że zwiastowane im cudowne dzieła Boże osiągają szczyt w misterium paschalnym, którego pamiątkę sprawuje się sakramentalnie we Mszy świętej, i w którym uczestniczą przez Komunię świętą. Ponadto słuchanie słowa Bożego i posilanie się nim prowadzi wiernych do tego, aby w duchu dziękczynienia owocnie uczestniczyli w tajemnicach zbawienia.

OBRZĘDY WSTĘPNE

27. Gdy wierni się zgromadzili i wszystko zostało przygotowane, jak wyżej powiedziano (nr 19—20), szafarz pozdrawia obecnych.
Jeżeli jest kapłanem lub diakonem, mówi:
Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi.
Wszyscy odpowiadają:
I z duchem twoim.
Albo:
Pan z wami.
Wszyscy odpowiadają:
I z duchem twoim.
Inne formuły pozdrowienia, jak we Mszy św.

— — —

Jeżeli szafarz nie jest kapłanem ani diakonem, pozdrawia obecnych tymi albo podobnymi słowami:
Wysławiajmy Pana, który w swojej dobroci zaprasza nas (was) do przyjęcia Ciała Chrystusa.
Wszyscy odpowiadają:
Błogosławiony jesteś Boże, teraz i na wieki.

— — —

Można użyć także innych słów z Pisma św., którymi zwykle pozdrawia się wiernych.

28. Następuje akt pokuty. Szafarz wzywa tych, którzy mają przyjąć Komunię świętą do pokuty, mówiąc:
Przeprośmy Boga za nasze grzechy, abyśmy mogli godnie uczestniczyć w świętym obrzędzie.

Po krótkim milczeniu wszyscy razem odmawiają wyznanie grzechów:
Spowiadam się Bogu wszechmogącemu i wam bracia i siostry, że bardzo zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem: (i uderzając się w piersi mówią):
moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina.
Następnie mówią dalej:
Przeto błagam Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę, wszystkich Aniołów i Świętych i was, bracia i siostry, o modlitwę za mnie do Pana Boga naszego.
Szafarz kończy:
Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy, doprowadzi nas do życia wiecznego.
Wszyscy odpowiadają:
Amen.

Inne formuły aktu pokuty do wyboru, jak we Mszy św.

LITURGIA SŁOWA BOŻEGO

29. Następuje liturgia słowa, którą się odprawia podobnie jak we Mszy świętej. Teksty można wybrać albo z liturgii dnia, albo z lekcjonarza Mszy wotywnych o Najświętszej Eucharystii (T. VII, s. 439—459) lub o Najdroższej Krwi Jezusa (T. VII, s. 471—482).

Można też mając na uwadze szczególne okoliczności, wybrać inne teksty z lekcjonarza mszalnego, zwłaszcza ze Mszy wotywnej o Najświętszym Sercu Jezusa (Lekcjonarz mszalny, T. VII, s. 482—511).

Zależnie od okoliczności, może być jedno lub więcej czytań. Po pierwszym czytaniu śpiewa się psalm lub inną pieśń, można też zamiast śpiewwu, zachować święte milczenie.

Liturgia słowa kończy się modlitwą powszechną.

KOMUNIA ŚWIĘTA

30. Po modlitwie powszechnej, szafarz podchodzi do tabernakulum, bierze puszkę z Ciałem Pańskim, stawia ją na ołtarzu i przyklęka. Następnie szafarz wprowadza do modlitwy Pańskiej tymi lub podobnymi słowami:
Wezwani nakazem Zbawiciela i oświeceni pouczeniem Bożym, ośmielamy się mówić:
Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

31. Następnie, jeżeli okoliczności za tym przemawiają, szafarz mówi:
Przekażcie sobie znak pokoju.

Wszyscy według miejscowego zwyczaju okazują sobie wzajemnie pokój i miłość.

32. Potem szafarz przyklęka, bierze Hostię i trzymając ją nieco podniesioną nad puszką, zwrócony do mających przyjąć Komunię świętą, mówi:

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę.

Przyjmujący Komunię dodają raz:

Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.

33. Jeżeli szafarz przyjmuje Komunię świętą, mówi cicho:

Ciało Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne.

I ze czcią przyjmuje Ciało Chrystusa.

34. Następnie bierze naczynie lub puszkę, podchodzi do przystępujących do Komunii świętej i każdemu z nich ukazuje nieco podniesioną Hostię, mówiąc:

Ciało Chrystusa.

Przyjmujący Komunię odpowiada:

Amen.

I przyjmuje Komunię świętą.

35. Podczas rozdzielania Komunii świętej, zależnie od okoliczności, można śpiewać odpowiednią pieśń.

36. Po rozdzieleniu Komunii szafarz zbiera do puszki cząstki Hostii, które mogły się znaleźć na patenie komunijnej i, jeśli trzeba, obmywa palce. Jeżeli zostały komunikanty, szafarz chowa Najświętszy Sakrament do tabernakulum, przyklęka i zamyka tabernakulum.

37. Po Komunii można przez jakiś czas zachować święte milczenie, albo śpiewać psalm lub pieśń pochwalną, zależnie od okoliczności.

38. Następnie szafarz odmawia końcową modlitwę:

Módlmy się.

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy odpowiadają:

Amen.

Inne modlitwy do wyboru nr 102—109.

W okresie wielkanocnym należy dawać pierwszeństwo modlitwom umieszczonym pod nr 51.

OBRZĘDY ZAKOŃCZENIA

39. Następnie szafarz, jeżeli jest kapłanem lub diakonem, zwraca się do ludu i rozkładając ręce mówi:

Pan z wami.

Wszyscy odpowiadają:

I z duchem twoim.
Błogosławi lud, mówiąc:
Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn † i Duch Święty.
Wszyscy odpowiadają:
Amen.

Zwykłą formułę błogosławieństwa można zastąpić błogosławieństwem uroczystym lub modlitwą nad ludem, jak to przewidziano na zakończenie Mszy świętej w Mszale Rzymskim.

— — —

40. Jeżeli szafarz nie jest kapłanem ani diakonem, wówczas wzywając błogosławieństwa Bożego i żegnając się, mówi:
Niech Bóg nas błogosławi, broni od wszelkiego zła i doprowadzi do życia wiecznego.
Albo:
Niech nas błogosławi i strzeże Bóg wszechmogący i miłosierny, Ojciec i Syn i Duch Święty.
Wszyscy odpowiadają:
Amen.

— — —

41. Na zakończenei szafarz mówi:
Idźcie w pokoju.
Wszyscy odpowiadają:
Bogu niech będą dzięki.
Szafarz oddaje cześć N. Sakramentowi i odchodzi.

2. OBRZĘD Z KRÓTSZĄ LITURGIĄ SŁOWA BOŻEGO

42. Tę formę stosuje się wtedy, gdy ze względu na okoliczności dłuższa liturgia słowa nie jest wskazana, zwłaszcza kiedy do Komunii świętej przystępuje tylko jedna lub kilka osób i dlatego nie można sprawować liturgii w sposób prawdziwie wspólnotowy. Również wtedy, gdy przystępujący do Komunii św. już uczestniczyli we Mszy św.

OBRZĘDY WSTĘPNE

43. Gdy wierni się zgromadzili i wszystko zostało przygotowane jak wyżej powiedziano (nr 19—20), szafarz pozdrawia obecnych.
Jeżeli jest kapłanem lub diakonem, mówi:
Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi.
Wszyscy odpowiadają:
I z duchem twoim.

Albo:
Pan z wami.
I z duchem twoim.
Inne formuły pozdrowienia, jak we Mszy św.

— — —

Jeżeli szafarz nie jest kapłanem ani diakonem, pozdrawia obecnych tymi lub podobnymi słowami:
Wysławiajmy Pana, który w swojej dobroci zaprasza nas (was) do przyjęcia Ciała Chrystusa.
Wszyscy odpowiadają:
Błogosławiony jesteś, Boże, teraz i na wieki.

— — —

Można użyć także innych słów z Pisma św., którymi zwykle pozdrawia się wiernych.

44. Następuje akt pokuty. Szafarz wzywa tych, którzy mają przyjąć Komunię świętą do pokuty, mówiąc:
Przeprośmy Boga za nasze grzechy, abyśmy mogli godnie uczestniczyć w świętym obrzędzie.
Po krótkim milczeniu wszyscy razem odmawiają wyznanie grzechów:
Spowiadam się Bogu wszechmogącemu i wam bracia i siostry, że bardzo zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem:
i uderzając się w piersi mówią:
moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina.
Następnie mówią dalej:
Przeto błagam Najświętszą Maryję zawsze Dziewicę, wszystkich Aniołów i Świętych i was, bracia i siostry, o modlitwę za mnie do Pana Boga naszego.
Szafarz kończy:
Niech się zmiłuje nam nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy, doprowadzi nas do życia wiecznego.
W. Amen.
B. Albo:
Szafarz wzywa wiernych do pokuty:
Uznajmy przed Bogiem, że jesteśmy grzeszni, abyśmy mogli godnie przyjąć Komunię świętą.
Następuje chwila milczenia, po czym szafarz mówi:
Zmiłuj się nad nami, Panie.
W. Bo zgrzeszyliśmy przeciw Tobie.
Szafarz:
Okaż nam, Panie, miłosierdzie swoje.
W. I daj nam swoje zbawienie.
Szafarz kończy:

Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy, doprowadzi nas do życia wiecznego.
W. Amen.
C. Albo:
Szafarz wzywa wiernych do pokuty:
Przeprośmy Boga za nasze grzechy, abyśmy mogli godnie przyjąć Komunię świętą.
Następuje chwila milczenia. Następnie szafarz lub ktoś z obecnych, wypowiada następujące wezwania, albo inne połączone z aklamacją Zmiłuj się nad nami:
Panie, który przez swoje misterium paschalne wysłużyłeś nam zbawienie, zmiłuj się nad nami.
W. Zmiłuj się nad nami.
Szafarz: Chryste, który wśród nas ustawicznie odnawiasz cudowne dzieła swojej Męki, zmiłuj się nad nami.
W. Zmiłuj się nad nami.
Szafarz:
Panie, który przez przyjmowanie Twojego Ciała czynisz nas uczestnikami paschalnej ofiary, zmiłuj się nad nami.
W. Zmiłuj się nad nami.
Szafarz kończy:
Niech się zmiłuje nad nami Bóg wszechmogący i odpuściwszy nam grzechy, doprowadzi nas do życia wiecznego.
W. Amen.

KRÓTKIE CZYTANIE

45. Zamiast liturgii słowa Bożego, odczytuje się krótki tekst Pisma świętego, w którym jest mowa o Chlebie życia. Zależnie od okoliczności czyni to albo ktoś z obecnych, albo sam szafarz.
Słuchajmy słów Chrystusa: (J 6, 54—55)
Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił — nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.
Słuchajmy słów Chrystusa: (J 14, 6)
Ja jestem drogą i prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Mnie.
Słuchajmy słów Chrystusa: (J 14, 23)
Jeśli kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.
Słuchajmy słów Chrystusa: (J 15, 4)

Wy trwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie — o ile nie trwa w winnym krzewie — tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.
Słuchajmy słów Chrystusa: (1 Kor 11, 26)
Ilekroć spożywacie ten chleb, albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie aż przyjdzie.
Można wybrać także inny tekst z tych, które niżej są podane, s. 191.

KOMUNIA ŚWIĘTA

46. Szafarz podchodzi do tabernakulum, bierze puszkę z Ciałem Pańskim, stawia ją na ołtarzu i przyklęka. Następnie szafarz wprowadza do modlitwy Pańskiej tymi lub podobnymi słowami:
Wezwani nakazem Zbawiciela i oświeceni pouczeniem Bożym, ośmielamy się mówić:
Wszyscy wspólnie odmawiają:
Ojcze nasz, któryś jest w niebie: święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.
47. Potem szafarz przyklęka, bierze Hostię i trzymając ją nieco uniesioną nad puszką, zwrócony do mających przyjąć Komunię świętą, mówi:
Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.
Błogosławieni, którzy zostali wezwani na Jego ucztę.
Przyjmujący Komunię dodają raz:
Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.
48. Jeżeli szafarz przyjmuje Komunię świętą, mówi cicho:
Ciało Chrystusa niech mnie strzeże na życie wieczne.
I ze czcią przyjmuje Ciało Chrystusa.
49. Następnie bierze naczynie lub puszkę, podchodzi do przystępujących do Komunii świętej i każdemu z nich ukazuje nieco uniesioną Hostię, mówiąc:
Ciało Chrystusa.
Przyjmujący Komunię świętą odpowiada:
Amen.
I przyjmuje Komunię świętą.
50. Po rozdzieleniu Komunii szafarz zbiera do puszki cząstki Hostii, które mogły się znaleźć na patenie komunijnej i, jeżeli trzeba, obmywa palce. Jeżeli zostały komunikanty, szafarz chowa Najświętszy Sakrament do tabernakulum, przyklęka i zamyka tabernakulum.
Po Komunii można przez jakiś czas zachować święte milczenie, albo śpiewać psalm lub pieśń pochwalną, zależnie od okoliczności.
51. Następnie szafarz odmawia modlitwę końcową:
Módlmy się:

A.
Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.
W. Amen.
B. Albo:
Boże, nasz Ojcze, przez paschalne misterium swojego Syna dokonałeś naszego odkupienia, dlatego w sakramentalnych znakach głosimy śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa i prosimy Cię, abyśmy stale doznawali wzrostu Twojej łaski. Przez Chrystusa Pana naszego.
W. Amen.
C. Albo:
Posileni świętym darem, dzięki Ci składamy, dobry Ojcze, i błagamy, aby moc Ducha Świętego, którego nam udzieliłeś w Eucharystii, trwała w nas i przemieniała nasze życie. Przez Chrystusa Pana naszego.
W. Amen.

Inne modlitwy do wyboru, nr 102—109.

W okresie wielkanocnym:
Módlmy się.
A.
Wszechmogący Boże, tchnij w nas Ducha Twojej miłości i w swojej dobroci zjednocz wszystkich, których posiliłeś wielkanocnym sakramentem. Przez Chrystusa Pana naszego.
W. Amen.
B. Albo:
Prosimy Cię, Boże, niech udział w paschalnym misterium Twojego Syna oczyści nas z pozostałości dawnej winy i przemieni w nowe stworzenie. Przez Chrystusa Pana naszego.
W. Amen.
C. Albo:
Wszechmogący wieczny Boże, przez zmartwychwstanie Chrystusa odrodziłeś nas do życia wiecznego, pomnóż w nas owoce wielkanocnego sakramentu i umocnij nasze serca pokarmem dającym zbawienie. Przez Chrystusa Pana naszego.
W. Amen.

OBRZĘDY ZAKOŃCZENIA

52. Następnie szafarz, jeżeli jest kapłanem lub diakonem, zwraca się do ludu i rozkładając ręce mówi:
Pan z wami.
W. I z duchem twoim.
Błogosławi lud, mówiąc:
Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn † i Duch Święty.
W. Amen.

53. Jeżeli szafarz nie jest kapłanem ani diakonem, wówczas wzywając błogosławieństwa Bożego i żegnając się mówi:
Niech Bóg nas błogosławi, broni od wszelkiego zła i doprowadzi do życia wiecznego.
Albo:
Niech nas błogosławi i strzeże Bóg wszechmogący i miłosierny, Ojciec i Syn i Duch Święty.
W. Amen.

— — —.

54. Na zakończenie szafarz mówi:
Idźcie w pokoju.
W. Bogu niech będą dzięki.
Szafarz oddaje cześć N. Sakramentowi i odchodzi.

ROZDZIAŁ II

RÓŻNE FORMY KULTU NAJŚWIĘTSZEJ EUCHARYSTII

55. Chociaż Ofiara eucharystyczna jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego, należy usilnie rozwijać również poza Mszą świętą prywatne i publiczne nabożeństwa do Najświętszej Eucharystii, według zasad ustalonych przez prawowitą władzę.

Uwzględniając okresy liturgiczne, nabożeństwa te należy tak uporządkować, aby zgadzały się z liturgią, z niej poniekąd wypływały i do niej prowadziły wiernych [1].

56. Wierni, którzy oddają cześć Chrystusowi obecnemu w N. Sakramencie, niech pamiętają, że źródłem tej obecności jest Ofiara, a obecność ta zmierza do Komunii świętej sakramentalnej i duchowej.

Pobożność skłaniająca wiernych do adoracji Najświętszej Eucharystii, pociąga ich do pełnego udziału w tajemnicy paschalnej i do wdzięcznej odpowiedzi za dar Chrystusa, który przez swoje człowieczeństwo nieustannie wlewa życie Boże w członki swojego Ciała. Przebywając przy Chrystusie Panu, cieszą się Jego głęboką i zażyłą przyjaźnią i otwierają przed Nim swe serca, przedstawiają Mu potrzeby własne oraz wszystkich sobie bliskich, i modlą się o pokój i zbawienie świata. Oddając w ofierze z Chrystusem całe swe życie Ojcu w Duchu Świętym, czerpią z tego przedziwnego zjednoczenia wzrost w wierze, nadziei i miłości. W ten sposób podtrzymują w sobie odpowiednie dyspozycje, dzięki którym mogą z należytą pobożnością obchodzić pamiątkę Pańską i często przyjmować Chleb dany nam przez Ojca.

---

1 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 58: AAS 59 (1967), s. 569.

Niech wierni starają się by stosownie do własnych warunków życia oddawać cześć Chrystusowi Panu w N. Sakramencie. Pasterze zaś niech ich do tego pociągają własnym przykładem i zachęcają słowami[2].

57. Ponadto niech wierni pamiętają, że przez tego rodzaju modlitwę przed Chrystusem Panem obecnym w N. Sakramencie przedłużają zjednoczenie z Nim, które osiągnęli w Komunii świętej i odnawiają przymierze, które ich pobudza do zachowywania w życiu i obyczajach tego, co przez wiarę i sakrament otrzymali w sprawowaniu Eucharystii. Niech więc umocnieni niebieskim pokarmem starają się całe życie prowadzić w duchu wdzięczności, uczestnicząc w śmierci i zmartwychwstaniu Pańskim. Niech każdy usilnie stara się spełniać dobre uczynki i podobać się Bogu, aby przepajać świat duchem chrześcijańskim i we wszystkim dawać świadectwo Chrystusowi wśród wspólnoty ludzkiej[3].

1. WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEJ EUCHARYSTII

WPROWADZENIE

I. ZWIĄZKI JAKIE ZACHODZĄ MIĘDZY WYSTAWIENIEM A MSZĄ ŚWIĘTĄ

58. Wystawienie Najświętszej Eucharystii, czy to w puszce czy w monstrancji, pociąga do uznania cudownej obecności Chrystusa i zachęca do serdecznego zjednoczenia z Nim. Zjednoczenie to osiąga swój szczyt w Komunii sakramentalnej. Dlatego wystawienie potęguje należny Chrystusowi kult w duchu i prawdzie.

Należy zwracać uwagę na to, by przy takich wystawieniach uwydatnił się związek istniejący między kultem Najświętszego Sakramentu a Mszą świętą. Przy wystawieniu należy unikać troskliwie tego wszystkiego, co w jakiś sposób mogłoby przysłonić pragnienie Chrystusa, który ustanowił Najświętszą Eucharystię głównie w tym celu, by nam służyła jako pokarm, lekarstwo i pokrzepienie[4].

59. Podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu nie wolno odprawiać Mszy świętej w tej samej nawie kościoła.

Obok powodów przytoczonych w nr 6, sprawowanie Ofiary eucharystycznej zawiera w sposób doskonalszy to wewnętrzne zjednoczenie, do którego wystawienie zamierza doprowadzić wiernych.

Jeśli wystawienie przedłuża się na jeden lub więcej następnych dni, należy je przerwać na czas odprawiania Mszy świętej, chyba że Mszę świętą odprawia się w kaplicy oddzielonej od nawy wystawienia i przynajmniej niektórzy wierni zostają na adoracji[5].

---

[2] Por. tamże, nr 50: m. cyt., s. 567.
[3] Por. tamże, nr 13: m. cyt., s. 549.
[4] Por. tamże, nr 60: m. cyt., s. 570.
[5] Por. tamże, nr 61: m. cyt., s. 570—571.

60. Przed Najświętszym Sakramentem, czy to przechowywanym w tabernakulum, czy to wystawionym do publicznej adoracji, klęka się na jedno kolano.

61. Przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu w monstrancji zapala się cztery albo sześć świec, to jest tyle ile w czasie Mszy świętej, i używa się kadzidła. Przy wystawieniu w puszce zapala się przynajmniej dwie świece; można użyć kadzidła.

WYSTAWIENIE TRWAJĄCE PRZEZ DŁUŻSZY OKRES CZASU

62. Zaleca się, by w kościołach, w których stale przechowuje się Najświętszy Sakrament, odbywało się co roku uroczyste wystawienie Najświętszego Sakramentu trwające dłuższy czas choćby z przerwami, by wspólnota miejscowa mogła gorliwiej rozważać i adorować tę tajemnicę.

Takie wystawienie wymaga zgody Ordynariusza miejscowego. Może się odbyć tylko wtedy, gdy przewiduje się udział odpowiedniej liczby wiernych [6].

63. W ważnej i powszechnej potrzebie, Ordynariusz miejscowy może nakazać modlitwy błagalne przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, trwające przez dłuższy czas, w tych kościołach, do których wierni liczniej uczęszczają [7].

64. Tam, gdzie ze względu na brak odpowiedniej liczby adorujących wystawienie nie może odbywać się bez przerwy, wolno Najświętszy Sakrament schować do tabernakulum, w godzinach przedtem ustalonych i ogłoszonych, nie częściej jednak niż dwa razy na dzień, np. około południa i w porze nocnej.

To schowanie N. Sakramentu może się odbywać w prostszy sposób: mianowicie, kapłan lub diakon ubrany w sutannę, albę lub komżę i stułę, po krótkiej adoracji odmawia modlitwy z wiernymi i chowa Najświętszy Sakrament do tabernakulum. W podobny sposób odbywa się znów wystawienie, w oznaczonym czasie [8].

WYSTAWIENIE TRWAJĄCE PRZEZ KRÓTKI OKRES

65. Porządek wystawienia Najświętszego Sakramentu, które trwa krótko, należy ułożyć tak, by przed błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem poświęcić pewien czas na czytanie słowa Bożego, śpiew, modlitwy i krótką modlitwę w ciszy.

Zakazane jest wystawienie, które ma na celu tylko udzielenie błogosławieństwa [9].

---

[6] Por. tamże, nr 63: m. cyt., s. 571.
[7] Por. tamże, nr 64: m. cyt., s. 572.
[8] Por. tamże, nr 65: m. cyt., s. 572.
[9] Por. tamże, nr 66: m. cyt., s. 572.

66. Wspólnotom zakonnym oraz innym zrzeszeniom, które zgodnie z Konstytucjami albo przepisami swojego Instytutu odbywają adorację wieczystą albo adorację trwającą przez dłuższy czas, usilnie się zaleca, aby tę pobożną praktykę uporządkowały zgodnie z duchem liturgii. Gdy adoracja Chrystusa Pana odbywa się z udziałem całej społeczności, powinna obejmować czytania, śpiew, i święte milczenie, aby skuteczniej przyczyniała się do rozwoju życia duchowego wspólnoty. W ten sposób duch jedności i braterstwa, który w Eucharystii znajduje swój wyraz i swe źródło, rozwija się wśród członków domu zakonnego, a kult należny Najświętszemu Sakramentowi składa się w doskonalszej formie.

Należy także zachować tę godną pochwały formę adoracji, w której członkowie jakiejś wspólnoty kolejno biorą udział pojedyńczo, lub po dwie osoby. W ten sposób w myśl założeń Instytutu, zatwierdzonych przez Kościół, jego członkowie adorują i modlą się w imieniu całej społeczności i Kościoła.

III. CELEBRANS WYSTAWIENIA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

67. Zwyczajnym celebransem wystawienia Najświętszego Sakramentu jest kapłan lub diakon, który przy końcu adoracji, przed schowaniem Najświętszego Sakramentu, udziela Nim ludowi błogosławieństwa.

Kiedy nie ma kapłana i diakona lub z ważnego powodu nie mogą być obecni, wówczas mogą wystawić Najświętszy Sakrament do publicznej adoracji, a następnie go schować;

a) akolita i nadzwyczajny szafarz Komunii świętej;

b) członek wspólnoty zakonnej lub świeckiego zrzeszenia pobożnego, tak męskiego jak i żeńskiego, uczestniczącego w adoracji eucharystycznej, wydelegowany przez miejscowego Ordynariusza.

Wszyscy oni mogą dokonać wystawienia przez otwarcie tabernakulum, a także, jeśli okoliczności tego wymagają, mogą postawić puszkę na ołtarzu lub umieścić Hostię w monstrancji. Na końcu adoracji chowają Najświętszy Sakrament do tabernakulum. Nie wolno im jednak udzielać błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

68. Celebrans, jeśli jest kapłanem lub diakonem, ubiera się w sutannę, albę lub komżę i białą stułę.

Inni posługujący przywdziewają strój liturgiczny używany tradycyjnie w danym kraju, albo szatę odpowiednią do tej posługi i zatwierdzoną przez Ordynariusza.

Do udzielenia błogosławieństwa na końcu aodracji, gdy wystawienie jest w monstrancji kapłan lub diakon wkłada także kapę i welon białego koloru; jeżeli wystawienie jest w puszce, wkłada welon.

OBRZĘD WYSTAWIENIA I BŁOGOSŁAWIEŃSTWA EUCHARYSTYCZNEGO

WYSTAWIENIE

69. Gdy lud się zgromadzi i śpiewa pieśń, jeżeli okoliczności za tym przemawiają, celebrans wychodzi do ołtarza. Jeżeli Najświętszy Sakrament jest przechowywany poza ołtarzem wystawienia, celebrans okrywszy się welonem przynosi Najświętszy Sakrament z miejsca przechowywania w towarzystwie ministrantów lub wiernych z zapalonymi świecami.

Puszkę lub monstrancję stawia się na mensie ołtarza nakrytej obrusem. Jeżeli wystawienie w monstrancji ma trwać dłużej, można posłużyć się tronem, ustawionym na podwyższeniu, trzeba jednak uważać by nie był on zbyt wysoko i daleko[10]. Po dokonaniu wystawienia w monstrancji, celebrans okadza Najświętszy Sakrament. Następnie, jeżeli adoracja trwa dłuższy czas, może odejść.

70. Hostię przeznaczoną do dłuższego i uroczystego wystawienia należy konsekrować podczas Mszy świętej odprawianej bezpośrednio przed adoracją, i po Komunii umieścić ją w monstrancji na ołtarzu. Mszę kończy się modlitwą po Komunii, opuszczając obrzędy zakończenia. Zanim kapłan odejdzie, stosownie do okoliczności, ustawia Najświętszy Sakrament na tronie i okadza Go.

ADORACJA

71. Podczas wystawienia tak należy ułożyć modlitwy, śpiewy i czytania, by wierni adorujący skupiali swoją uwagę na Chrystusie Panu.

Celem ożywienia wewnętrznej modlitwy, należy dobierać czytania z Pisma świętego, głosić homilie albo krótkie egzorty, które by pomogły wiernym coraz głębiej cenić tajemnicę eucharystyczną. Na słowo Boże niech wierni odpowiadają śpiewem. W pewnych zaś momentach dobrze jest zachować święte milczenie.

72. Przed Najświętszym Sakramentem wystawionym na dłuższy czas, można odprawić jakąś część Liturgii godzin, zwłaszcza godziny główne. Przez Liturgię godzin, uwielbienia i dziękczynienia składane Bogu w czasie sprawowania Eucharystii, rozciąga się na różne pory dnia, a Kościół kieruje swe błagania do Chrystusa, przez Niego zaś do Ojca w imieniu całego świata.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO

73. Pod koniec adoracji kapłan lub diakon przychodzi do ołtarza i po przyklęknięciu klęka na oba kolana. Śpiewa się hymn albo inną pieśń

---

10 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 62: AAS 59 (1967), s. 571.

eucharystyczną [11]. W tym czasie celebrans klęcząc okadza Najświętszy Sakrament, jeżeli wystawienie było w monstrancji.

Przed błogosławieństwem, które kończy adorację, zwłaszcza kiedy ta jest krótka, można śpiewać tylko ostatnią część tego hymnu. mianowicie od słów: Przed tak wielkim.

Sław, języku, tajemnicę
Ciała i najdroższej Krwi,
Którą jako łask krynicę,
Wylał w czasie ziemskich dni
Ten, co Matkę miał Dziewicę,
Król narodów, godzien czci.

Z Panny czystej narodzony,
Posłan zbawić ludzki ród,
Gdy po świecie, na wsze strony,
Ziarno słowa rzucił w lud,
Wtedy cudem niezgłębionym
Zamknął swej pielgrzymki trud.

W noc ostatnią przy wieczerzy
Z tymi, których braćmi zwał,
Pełniąc wszystko, jak należy,
Czego przepis prawny chciał,
Sam dwunastu się powierzył
I za pokarm z rąk swych dał.

Słowem więc, wcielone Słowo,
Chleb zamienia w Ciało swe,
Wino Krwią jest Chrystusową,
Darmo wzrok to widzieć chce.
Tylko wiara Bożą mową
Pewność o tym w serca śle.

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy wszyscy wraz,
Niech przed Nowym Testamentem
Starych praw ustąpi czas.
Co dla zmysłów niepojęte,
Niech dopełni wiara w nas.

Bogu Ojcu i Synowi
Hołd po wszystkie nieśmy dni,
Niech podaje wiek wiekowi
Hymn triumfu, dzięki, czci,
A równemu im Duchowi
Niechaj wieczna chwała brzmi. Amen.

---

11 Można śpiewać pieśni eucharystyczne zatwierdzone do użytku w liturgii.

Inne hymny, nr 89—94.

74. Następnie celebrans wstaje i mówi:

Módlmy się.

Następuje krótka chwila milczenia, po której celebrans kontynuuje modlitwę:

A.

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, † daj nam taką czcią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, & abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W. Amen.

B. Albo: (przede wszystkim w okresie Narodzenia Pańskiego)

Panie Boże, wierzymy i wyznajemy, że Jezus Chrystus narodzony z Dziewicy Maryi i umęczony na krzyżu jest obecny w Najświętszym Sakramencie, & spraw, abyśmy z tego Boskiego źródła czerpali łaskę wiecznego zbawienia. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

C. Albo:

Panie Boże, daj nam godnie wielbić, ukrytego w Najświętszym Sakramencie, Twojego Syna, † który został za nas zabity jak baranek, & abyśmy mogli oglądać Go w wiecznej chwale. Który żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

D. Albo:

Boże, Ty nam dałeś prawdziwy Chleb z nieba, † spraw, abyśmy mocą duchowego pokarmu zawsze żyli w Tobie & i w dniu ostatecznym chwalebnie zmartwychwstali. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

E. Albo:

Boże, nasz Ojcze, oświeć nasze serca światłem wiary i rozpal ogniem miłości. † abyśmy w duchu i prawdzie z całym oddaniem wielbili Chrystusa & którego w tym Sakramencie wielbimy jako naszego Boga i Pana. Który żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

F. Albo:

Boże, Ty nas odnawiasz przez Najświętszy Sakrament, † niech On napełni nasze serca słodyczą Twojej miłości & i pomoże dążyć do niewypowiedzianych bogactw Twojego Królestwa. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

G. Albo: (przede wszystkim w okresie wielkanocnym)

Boże, Ty przez paschalne misterium Chrystusa odkupiłeś wszystkich ludzi, † zachowaj w nas dzieło swojego miłosierdzia, * abyśmy nieustannie czcząc tajemnicę naszego zbawienia, mogli osiągnąć jego owoce. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

75. Po modlitwie kapłan lub diakon, włożywszy welon, przyklęka, wstaje, bierze monstrancję lub puszkę i w milczeniu czyni znak krzyża nad ludem.

SCHOWANIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

76. Po błogosławieństwie, ten sam kapłan lub diakon, który błogosławił, albo inny kapłan lub diakon, chowa Najświętszy Sakrament w tabernakulum, przyklęka i odchodzi. W tym czasie lud, stosownie do okoliczności, wykonuje jakąś aklamację.

2. PROCESJE EUCHARYSTYCZNE

77. W procesjach, w czasie których celebrans niesie Najświętszą Eucharystię poza kościół wśród uroczystych obrzędów i śpiewów, lud chrześcijański składa publiczne świadectwo swej wiary i pobożności wobec Najświętszego Sakramentu.

Ordynariusz miejscowy uwzględniając współczesne warunki, powinien osądzić czy jest rzeczą stosowną odbyć procesję oraz określić czas, miejsce i porządek procesji, aby mogła się odbyć z godnością i bez ujmy czci należnej Najświętszemu Sakramentowi [12].

78. Wśród procesji eucharystycznych szczególne znaczenie pastoralne w życiu parafii lub miasta ma procesja, która co roku odbywa się w uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa, albo w innym stosownym dniu, bliskim tej uroczystości.

Tam, gdzie współczesne warunki na to pozwalają i procesja może być naprawdę wyrazem wspólnej wiary i uwielbienia, należy ją zachować zgodnie z przepisami prawa.

Jeżeli miasto jest bardzo duże i względy pastoralne za tym przemawiają, wolno za zgodą Ordynariusza urządzić takie procesje w odrębnych częściach miasta. Gdzie natomiast w uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa procesja nie może się odbyć, należy urządzić inną publiczną uroczystość dla całego miasta albo poszczególnych jego części w kościele katedralnym, albo w innych dogodniejszych miejscach.

79. Wypada, by procesja z Najświętszym Sakramentem odbywała się po Mszy świętej, w czasie której konsekruje się hostię do procesji. Można również odbyć procesję po dłuższej publicznej adoracji, którą odprawia się po Mszy świętej.

80. Jeżeli chodzi o porządek i przebieg procesji eucharystycznych, należy zachować miejscowe zwyczaje i zarządzenia tak co do wystroju placów i ulic, jak co do kolejności uczestników procesji. Podczas drogi, jeżeli istnieje zwyczaj i przemawia za tym dobro pastoralne wiernych, można urządzić krótkie nabożeństwo przy ołtarzu stacyjnym, a nawet udzielić

---

12 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 59: AAS 59 (1967), s. 570.

błogosławieństwa eucharystycznego. Śpiewy i modlitwy winny być tak dobrane, aby wszyscy okazywali przez nie wiarę w Chrystusa i ku Niemu kierowali całą uwagę.

81. Jeżeli procesja odbywa się zaraz po Mszy świętej, kapłan, który niesie Najświętszy Sakrament, może zatrzymać szaty, w których odprawiał Mszę świętą, albo może wziąć kapę białego koloru, natomiast jeżeli procesja nie następuje bezpośrednio po Mszy świętej, wkłada kapę.

82. Światła, kadzidła i baldachimu, pod któyrm idzie kapłan niosący Najświętszy Sakrament, używa się zgodnie z miejscowymi zwyczajami.

83. Wypada, by procesja wyruszała z jednego kościoła i kierowała się do innego kościoła. Jeżeli jednak miejscowe warunki za tym przemawiają, może wrócić do tego kościoła, z którego wyszła.

84. Na zakończenie procesji udziela się błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem w kościele, do którego procesja doszła, albo w innym dogodnym miejscu, i chowa się Najświętszy Sakrament.

3. KONGRESY EUCHARYSTYCZNE

85. Kongresy Eucharystyczne, które w nowszych czasach zostały wprowadzone w życie Kościoła jako szczególny objaw kultu eucharystycznego, należy uważać za „stacje", na które jakaś wspólnota zaprasza cały Kościół miejscowy, albo jakiś Kościół miejscowy zaprasza inne Kościoły jednego kraju czy narodu, czy nawet z całego świata, aby wspólnie doskonalej zgłębić jakiś aspekt tajemnicy Eucharystycznej oraz uczcić ją publicznie w duchu miłości i jedności.

Kongresy takie niech będą prawdziwym znakiem wiary i miłości przez pełny udział Kościoła miejscowego i współuczestnictwo innych Kościołów.

86. Sprawy związane z miejscem, tematyką i organizacją mającego się odbyć Kongresu, winny stać się przedmiotem odpowiednich badań tak w Kościele miejscowym, jak i w innych Kościołach. Celem takich studiów jest ukazanie rzeczywistych potrzeb i służenie postępowi nauk teologicznych oraz dobru Kościoła miejscowego. W pracy tej należy korzystać z pomocy biegłych w dziedzinie teologii, biblistyki, liturgiki i duszpasterstwa, a także nauk humanistycznych.

87. W przygotowaniu do Kongresu, na pierwszym miejscu trzeba postawić następujące ważne sprawy:

a) gruntowną katechezę o Eucharystii, szczególnie jako tajemnicy Chrystusa żyjącego i działającego w Kościele. Katecheza winna być dostosowana do pojętności rozmaitych grup wiernych;

b) bardziej czynny udział w świętej Liturgii, który sprzyja pobożnemu słuchaniu słowa Bożego i rozbudza braterskie poczucie wspólnoty [13].

c) poszukiwanie środków i wykonywanie dzieł społecznych służących ludzkiemu postępowi i sprawiedliwemu podziałowi dóbr, także material-

---

13 KL nr 41—52; KK nr 26.

14 Por. Dz 4, 32.

nych, na wzór pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej[14], aby z eucharystycznego stołu przenikał wszędzie ewangeliczny zaczyn, jako siłą budowania społeczności doczesnej i jako zadatek przyszłej[15].

88. Samą uroczystość kongresową należy obchodzić w oparciu o następujące kryteria:[16]

a) sprawowanie Eucharystii powinno być prawdziwie ośrodkiem i szczytem, do którego zdążają wszystkie przedsięwzięcia i wszelkiego rodzaju nabożeństwa;

b) nabożeństwa słowa Bożego, sesje katechetyczne i prelekcje na publicznych zgromadzeniach niech zdążają ku temu, by wybrany temat głębiej zbadać, a jego aspekty praktyczne ukazać w jaśniejszym świetle jako zadanie życiowe;

c) należy zadbać o stworzenie możliwości wspólnych modlitw czy dłuższej adoracji przed wystawionym Najświętszym Sakramentem w wyznaczonych kościołach, które nadają się do tego rodzaju nabożeństw;

d) co do procesji, w której niesie się Najświętszy Sakrament po ulicach miasta wśród publicznych śpiewów i modlitw, należy kierować się zasadami dotyczącymi procesji eucharystycznych[17] uwzględniając społeczne i religijne warunki miejscowe.

---

15 KL nr 47; DE nr 15.

16 Por. Św. Kongr. Obrzędów, Instr. Eucharisticum mysterium, nr 67; AAS 59 (1967), s. 572—573.

17 Por. wyżej nr 77—84.

ROZDZIAŁ III

TEKSTY DO WYBORU PRZY UDZIELANIU KOMUNII ŚW. POZA MSZĄ ORAZ W CZASIE ADORACJI I PROCESJI EUCHARYSTYCZNYCH

1. CZYTANIA BIBLIJNE

Można używać wszystkich czytań i psalmów przewidzianych na Msze wotywne o N. Eucharystii (Lekcjonarz mszalny, T. VII, s. 439—459), o Najdroższej Krwi Chrystusa (Lekcjonarz mszalny, T. VII, s. 471—482) i o Najśw. Sercu Jezusa (Lekcjonarz mszalny, T. VII, s. 482—511).

2. HYMNY

89. O ZBAWCZA HOSTIO

O zbawcza Hostio, godna czci,
Co lud do niebios wiedziesz bram:
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam!

Jednemu w Trójcy Władcy ziem
Niech będzie chwała w każdy czas,
Niech On wieczystym życiem swym
W ojczyźnie rajskiej darzy nas! Amen.

90. ZSTĄPIŁO SŁOWO NA ZIEMIĘ

Nie opuszczając niebiosów
Zstąpiło Słowo na ziemię,
By swego dzieła dokonać,
Gdy świat pogrążał się w mroku.

Zbawiciel, zanim przez ucznia
Na śmierć był wrogom wydany,
Pokarmem życia się czyniąc,
Nasycił nim apostołów.

W podwójnej zamknął postaci
Samego siebie, by człowiek
Istota także dwojaka,
Przez Krew i Ciało się żywił.

Zrodzony, stał się nam bratem,
Posiłkiem w świętej wieczerzy,
Przez zgon zaś cena okupu,
A jako Władca — nagrodą.

O życiodajna Ofiaro,
Co bramę nieba otwierasz,
Gdy wroga siła nam grozi,
Umocnij nas swą potęgą.

Niech Bogu w Trójcy Jedynemu
Rozbrzmiewa cześć i podzięka,
A On niech trwaniem bez końca,
W ojczyźnie wiecznej nas darzy.

91. JEZU, NASZE ODKUPIENIE

Jezu, nasze odkupienie,
Celu pragnień i miłości,
Boże, Stwórco wszystkich rzeczy
I Człowieku doskonały.

Jakaż tkliwość Cię skłoniła,
Abyś dźwigał nasze grzechy
I na krzyżu skonał w męce
Uwalniając nas od śmierci?

Wszedłeś do otchłani piekła,
Odzyskałeś swoich jeńców;
Dziś, Zwycięzco, w blasku chwały
Siedzisz po prawicy Ojca.

Niech ta sama litość sprawi,
Abyś winy nam przebaczył
I nasycił nas weselem,
Gdy ujrzymy Twe oblicze.

Bądź radością naszą, Panie,
I nagrodą kiedyś w niebie;
W Tobie chcemy znaleźć chwałę,
Która będzie trwała wiecznie. Amen.

92. NIECH ZIEMIA I NIEBO

Niech ziemia i niebo sławią Ciebie, Panie,
za Twoją obecność ukrytą przed wzrokiem.
Wierzymy, że w chlebie jest Twe święte Ciało,
a Krew w kielichu.

Przed swoim odejściem na mękę krzyżową
zasiadłeś wśród uczniów przy stole paschalnym
i dałeś nam przykład pokornej miłości
dla wszystkich ludzi.

Z dwunastu uczniami dzieliłeś się chlebem
i winem, by spełnić obrzędy Przymierza,
i pod postaciąmi przaśników i wina
oddałeś siebie.

Kto Chleb ten spożywa i pije z Kielicha,
nie umrze na wieki, lecz życie otrzyma,
i z Tobą jest jedno, i z braćmi swoimi
stanowi jedność.

Na Twoją pamiątkę czynimy, co każesz,
czekając z ufnością na powrót Twój, Zbawco,
gdy znów do nas przyjdziesz, by wiernych wprowadzić
do świata chwały. Amen.

93. ZBLIŻAM SIĘ W POKORZE

Zbliżam się w pokorze i niskości swej;
Wielbię Twój majestat, skryty w Hostii tej.
Tobie dziś w ofierze serce daję swe;
O, utwierdzaj w wierze, Jezu, dzieci swe.

Mylą się, o Boże, w Tobie wzrok i smak;
Kto się im poddaje, temu wiary brak;
Ja jedynie wierzyć Twej nauce chcę,
Że w postaci Chleba utaiłeś się.

Bóstwo swe na Krzyżu skryłeś wobec nas;
Tu ukryte z Bóstwem człowieczeństwo wraz;
Lecz w Oboje wierząc, wiem, że dojdę tam,
Gdzieś przygarnął łotra: do Twych niebios bram.

Jak niewierny Tomasz Twych nie szukam Ran,
Lecz wyznaję z wiarą, żeś mój Bóg i Pan,
Pomóż wierze mojej, Jezu, łaską swą,
Ożyw mą nadzieję, rozpal miłość mą.

Ty, coś upamiętnił śmierci Bożej czas,
Chlebie żywy, życiem swym darzący nas;
Spraw, bym dla swej duszy życie z Ciebie brał,
Bym nad wszelką słodycz, Ciebie poznać chciał.

Ty, co jak Pelikan, Krwią swą karmisz lud,
Przywróć mi niewinność, oddal grzechów brud;
Oczyść mię Krwią swoją, która wszystkich nas
Jedną kroplą może obmyć z win i zmaz.

Pod zasłoną teraz, Jezu, widzę Cię;
Niech pragnienie serca kiedyś spełni się:

Bym oblicze Twoje tam oglądać mógł,
Gdzie wybranym miejsce przygotował Bóg.

94. GDZIE MIŁOŚĆ PRAWDZIWA

Ant. Gdzie miłość prawdziwa i dobroć
tam znajdziesz Boga żywego.

Zgromadziła nas tu razem miłość Chrystusa,
Weselmy się w wNim i radujmy.
Z pokorą szczerą kochajmy Boga,
I czystym sercem miłujmy się nawzajem.

Ant. Gdzie miłość prawdziwa i dobroć
tam znajdziesz Boga żywego.

Skoro się wszyscy tutaj gromadzimy
Strzeżmy się tego, co nas rozdziela.
Niech ustaną wszystkie gniewy i spory
A pośrodku nas niech będzie Chrystus.

Ant. Gdzie miłość prawdziwa i dobroć
tam znajdziesz Boga żywego.

Obyśmy oglądali Twoje oblicze, Chryste Boże
Razem ze świętymi w chwale Twego Królestwa.
To będzie naszą radością czystą i bez granic
Przez nieskończone wieki wieków. Amen.

Inne hymny znajdujące się w Liturgii godzin, które sławią misterium paschalne Chrystusa, można wykorzystać według uznania.

3. ANTYFONY

95. O święta Uczto, na której przyjmujemy Chrystusa, odnawiamy pamięć Jego męki, duszę napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały.

96. Jakże łaskawy jest Twój duch, o Panie. Nasycasz dobrami łaknących, dając im słodki chleb z nieba. Poniżasz zaś pysznych bogaczy.

97. Witaj prawdziwe Ciało, narodzone z Maryi Dziewicy, za człowieka prawdziwie umęczone i ofiarowane na krzyżu; z Twojego przebitego boku wypłynęła Krew i woda. W chwili śmierci bądź dla nas pokarmem, o Jezu słodki, o Jezu pełen litości, o Jezu, Synu Maryi.

98. Ja jestem Chlebem żywym, który zstąpił z nieba, jeśli kto będzie pożywał z tego Chleba, będzie żył na wieki, a Chlebem, który dam jest moje Ciało za życie świata.

99. DAŁEŚ NAM CHLEB

Refren: Dałeś nam chleb z nieba, chleb błogosławieństwa.

1. Chwalcie Pana wszystkie narody,
   otrzymaliśmy Ciało i Krew Chrystusa.
2. Ciało Chrystusa i Krew najdroższą,
   pokarm zbawienia i napój życia. R.
3. Dzięki Ci wszyscy składamy,
   o Chryste, nasz Zbawicielu.
4. Dałeś nam udział w życiu Twoim,
   umiałeś zdobyć serca nasze. R.

100. JAM JEST CHLEBEM ŻYWYM

Refren: Jam jest Chlebem żywym, który zstąpił z nieba.

1. Ciało moje jest pokarmem,
   a Krew moja jest napojem.
2. Kto pożywa Ciało i Krew moją,
   ten ma życie wieczne. R.
3. Kto przyjmuje Ciało i Krew moją,
   ten we Mnie, a Ja w nim mieszkam.
4. Ja go wskrzeszę w dzień ostateczny
   i będzie żył na wieki. R.

101. JEZUSOWI CZEŚĆ

Refren: Jezusowi cześć i chwała za miłości cud.
Niech Mu śpiewa ziemia cała, niech Go wielbi lud.

1. On nam wskazał nieomylną drogę,
   On za owce swoje życie dał,
   On przez krzyż zwyciężył śmierci trwogę,
   Nam nadzieję zmartwychwstania dał. R.
2. On prowadzi nas do nowej ziemi,
   Gdzie nie będzie cierpień ani łez,
   Choć krzyżową drogą z Nim idziemy,
   Wiedzie tam, gdzie wieczne szczęście jest. R.
3. Więc dziękujmy Jemu z całej duszy,
   Że się dla nas w małej Hostii skrył,
   Niech ta miłość serca nasze wzruszy,
   Byśmy Go kochali z wszystkich sił. R.

102. Panie, nasz Boże, tchnij w nas Ducha Twojej miłości i w swojej dobroci zjednocz wszystkich, których posiliłeś tym samym chlebem eucharystycznym.
Przez Chrystusa Pana naszego.

103. Panie, nasz Boże, uświęć nas przez udział w uczcie eucharystycznej i spraw, aby Ciało i Krew Chrystusa umacniały nas w bratniej miłości.
Przez Chrystusa Pana naszego.

104. Posileni pokarmem duchowym, pokornie błagamy Cię, Boże, abyś przez udział w Najświętszym Sakramencie nauczył nas mądrze oceniać dobra doczesne i miłować wieczne.
Przez Chrystusa Pana naszego.

105. Boże, nasz Ojcze, przyjmując Najświętszy Sakrament składamy Tobie dziękczynienie za to, że nam pielgrzymującym na ziemi, już teraz pozwalasz uczestniczyć w życiu wiecznym.
Przez Chrystusa Pana naszego.

106. Pokornie prosimy Cię, wszechmogący Boże, spraw, aby ci, których posilasz swoim Sakramentem, godnie Tobie służyli żyjąc według Twego upodobania.
Przez Chrystusa Pana naszego.

107. Boże, Ty pozwalasz nas spożywać jeden chleb eucharystyczny i pić z jednego kielicha, prosimy Cię, daj nam prowadzić takie życie, abyśmy zjednoczeni w Chrystusie z radością przyczyniali się do zbawienia świata.
Przez Chrystusa Pana naszego.

108. Boże, nasz Ojcze, Ty nas pokrzepiłeś przy swoim stole, spraw, aby ten Sakrament utwierdził nas w miłości i pobudził do służenia Tobie w braciach.
Przez Chrystusa Pana naszego.

109. Pokrzepieni jednym chlebem eucharystycznym, pokornie prosimy Cię, Boże, utwierdź nas w Twojej miłości i spraw, abyśmy prowadzili nowe życie.
Przez Chrystusa Pana naszego.

III. AKTA METROPOLITY WROCŁAWSKIEGO

51

„MARYI TRZEBA DAĆ TO, CO W HISTORII NARODU JEST NAJPIĘKNIEJSZE" — HOMILIA ABPA H. GULBINOWICZA WYGŁOSZONA PODCZAS SUMY NA JASNEJ GÓRZE 3 MAJA BR.

Eminencjo, Najdostojniejszy Księże Kardynale Metropolito Krakowski,
Czcigodne Gremium Episkopatu Polski,
Dostojni Księża Biskupi Goście,
Przewielebne Duchowieństwo Diecezjalne i Zakonne,

Droga Młodzieży Akademicka przybyła na swoją doroczną pielgrzymkę do naszej Matki i Królowej,
Umiłowani Pątnicy!

1. Z obowiązku kronikarskiego należy stwierdzić, że to już po raz 46 Katolicka Młodzież Akademicka przybyła na modlitewne spotkanie z Królową Polski. W pokonywaniu pątniczych trudów towarzyszyły Wam, Młodzi, w tym roku już tylko zimno, niewygody i może czasem głód. Przynieśliście ze sobą, jako przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich w Polsce, uczucia wdzięczności za darowane przez Maryję „Novum", dla Narodu. Stajecie tu co roku przed obliczem „Czarnej Madonny", by przeprowadzić generalny rachunek sumienia z grzechów, ale też i z niewykorzystanych łask. Szukacie usprawiedliwienia i odnowy życia nadprzyrodzonego. Meldujecie się przed majestatem Królowej, by otrzymać wytyczne, instrukcje i programy do lepszej służby Bogu, ludziom i Ojczyźnie.

Dziś zgromadziliśmy się w zupełnie innym nastroju niż w latach minionych. Więcej w nas wewnętrznej radości i więcej poważnego zatroskania o losy Kraju. Bogatsi jesteśmy nadzieją ukierunkowaną na rzetelną odnowę, ale też realnie liczymy się z grożącymi nam niebezpieczeństwami. Rozgrzani optymizmem pierwszych dokonań zdajemy sobie dobrze sprawę z realiów dnia powszedniego.

Źródłem prawdziwych radości, uzasadnionego optymizmu i nadziei jest dziś dla Polaków szczere pragnienie odnowy i wielkie zaufanie kierowane do Zmartwychwstałego Chrystusa. On bowiem jest zwycięzcą nie tylko grzechu i śmierci, lecz także wszelkich złych potęg panujących nad światem. Wiemy, że tylko dzięki odważnemu powiązaniu naszego ducha i losu ze Zmartwychwstałym możemy liczyć na zwycięstwo prawdy nad fałszem i dobra nad złem, także za naszych dni. Tylko On może nam bezbłędnie dopomóc w realizowaniu autentycznej odnowy.

2. Rozwijając krótko te myśli, dochodzimy do radosnego stwierdzenia, że Chrystus jest zatroskany nie tylko o naszą wieczność, lecz także troszczy się o ludzką doczesność. To On sprawia, że są prawdy na ziemi, które można zaliczyć do niezniszczalnych. Takie cechy niezniszczalności ujawnia każde „słowo, które pochodzi od Boga" Boże słowa zawsze stają się ciałem, tzn. rzeczywistością i — wbrew wszelkim przypuszczeniom — wcielają się w życie jednostek i narodów.

Kiedy zanurzymy się w tajemnice naszego indywidualnego życia, a zwłaszcza gdy uważnie i głęboko wejrzymy w nurty historii państw i narodów, odkrywamy przedziwne fenomeny... Oto gdzieś wśród mroków, czasem wśród terrorem wymuszonej ciszy albo w zgiełku kłamstwa i przemocy dają się słyszeć słowa, hasła, idee. Początkowo wobec siły materialnej wydają się one takie małe i niewiele znaczące. Lecz w pewnym momencie zaczynają świecić uderzającym światłem, nabierają siły... jednoczą ludzi, paraliżują przemoc materii i „stają się ciałem", to znaczy wcielają się w życie, tworzą nową rzeczywistość, budują, ubogacają, wy-

zwalają dobro — tworzą ludzki świat. A jeżeli nawet te słowa, hasła, ideały ulegają przemocy, jeżeli idą na krzyż i bywają przywalone grobowym kamieniem, to zawsze zmartwychwstają. I znów bez rezygnacji zaczynają budować od nowa lepszy ludzki i Boski świat królestwa Chrystusowego na ziemi. Oczywiście żyje, odradza się i rozwija tylko takie słowo, które „było u Boga", które jest słowem Ewangelii.

3. Historia naszej Ojczyzny zna moc takich ludzkich słów, które „były u Boga", które wyszły z Ewangelii. I mimo usiłowań, by je zagłuszyć, nie zginęły w zgiełku wydarzeń i burz; których prawda i słuszność wołały raz cichym, to znów donośnym głosem przez wieki. Takim było natchnione słowo ks. Piotra Skargi o miłości Ojczyzny. Takim słowem były śluby Jana Kazimierza we Lwowie po obronie Jasnej Góry.

I podobnym słowem była dla nas Polaków Konstytucja 3 Maja z roku 1791, której 190-tą rocznicę dziś obchodzimy. Wybitny historyk Stanisław Smolka już 90 lat temu tak ją ocenił: „W historii prawodawstwa nie ma drugiego aktu tak znakomitego jak Konstytucja 3 Maja. Rok jeden trwała, nie stało czasu, w którym by mogła przebyć próbę rzeczywistej wartości, w którym by jej ogólne zasady w czyn przejść zdołały, rozbudowały się skutecznie w dalsze ustawodawstwa. I znów nie ma pewno w historii drugiego aktu, którego pamięć byłaby równie drogą całemu Narodowi pogrzebana w kolebce przez wiek cały, żyje i nie przestaje żyć w pamięci, w wyobraźni, w sercu i w sumieniu milionów. Żyje, bo jest i będzie nie pamiątką tylko, ale potężnym, niewygasłym źródłem najlepszych natchnień, najgorętszych pragnień i więcej: dźwignią czynów, niezłomnej mocy, dźwignią w ciężkiej, twardej pracy nad wewnętrznym odrodzeniem Narodu".

A co mówili na temat Konstytucji 3 Maja inni? Nie bardzo życzliwy Marceli Hendelsman napisał: „Konstytucja 3 Maja jest udaną próbą zorganizowania gmachu politycznego, zwłaszcza prawodawstwa i egzekutywy, na zasadach demokratycznych... Przerasta ona i przewyższa stokrotnie wszystko to, na co się zdobyć mógł ówczesny oświecony absolutyzm, józefinizm i polityka Fryderyka II w Prusiech, nie mówiąc, rozumie się, o tak zwanych reformach Katarzyny... Zajmuje ta szlachecka konstytucja wybitne miejsce wśród urządzeń wschodniej Europy, przewyższając wszystkie reformy, na jakie się zdobyć mogły monarchie".

Polityk brytyjski Edward Burke rewolucję polską z r. 1791 uznał za symbol idealnej zmiany rządzenia. „Celem obu rewolucji — pisał Burke — polskiej i francuskiej jest wolność, lecz by ją osiągnąć przechodzi polska rewolucja od anarchii do porządku, francuska wpada z porządku w anarchię"

Znany nasz historyk Henryk Mościcki w przemówieniu wygłoszonym w związku ze 125 rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja stwierdził: „Trzeci Maj to w pieśni — „Jeszcze Polska nie zginęła", a w czynie: to Racławice, Legiony, Raszyn i Grochów, to znoje Kościuszki, honor Księcia Józefa, męka Traugutta, to trud i martyrologia wszystkich porozbiorowych pokoleń. W dniu 3 Maja roku 1791 duch polski przeżył chwilę nie-

zwykle świetną, wzniosłą, która go dźwignęła do wysokości, z jakiej go już późniejsze klęski i upadki strącić nie mogły i trwa dotąd. Wszelki duch miłości Kraju tętniący w każdym Polski poczynaniu wyzwoleńczym XIX wieku z dnia 3 Maja brał początek".

„By zrozumieć czym dla Polski była i pozostanie Konstytucja 3 Maja, dlaczego stanowi rdzeń tradycji narodowej, przekazywanej z pokolenia na pokolenie, dlaczego pamięć o dniu 3 Maja krzepi nasze serca i budzi nadzieję kojącą mękę życia, wśród najcięższej niedoli", to trzeba pamiętać, że „było to żywiołowe porwanie się wielkiego Narodu, którego wielkość została sponiewieraną, udzielność zdeptaną, całość okrojoną i który poniżony, spętany, rozbrojony — wejrzał w siebie, błyskawicą uświadomienia ogarnął swą przeszłość poważną, nikczemną teraźniejszość, wieczne posłannictwo przyszłości i poczuł się do obowiązku dania świadectwa własnej samoistności duchowej przed sobą samym i przed światem".

4. Nie dziwimy się, że gdy tak doniosły akt prawny w historii naszego Narodu został podpisany i zaprzysiężony, zwolennicy naprawy Rzeczypospolitej w porywie entuzjazmu zanieśli króla Stanisława Poniatowskiego na ramionach do katedry warszawskiej, by tam odśpiewać dziękczynne „Te Deum". Kraj brała w posiadanie radość i duma z dokonanego dzieła odnowy, które przecież miało ratować Kraj.

W Europie tamtych czasów światłe umysły rządców, dyplomatów i uczonych chórem wielu pochwał przyjęły wieść o pokojowym zrywie Polaków ku odrodzeniu. Polska na pewien czas stała się bohaterem nr 1 cywilizowanego świata. Nawet sąsiedni wrogowie odrodzenia Polski nie śmieli kwestionować słuszności tego dokumentu.

Jednak Katarzyna II zasiadająca na tronie Moskwy, w zmowie z królem pruskim, postanowiła nie dopuścić do uzdrowienia organizmu Polski. Zdrowa, silna, tolerancyjna i sprawiedliwa Polska podważałaby jej despotyzm i chciwy imperializm. I dlatego przyszła zbrojna interwencja na zaproszenie sprzedajnych zdrajców Kraju. Siłą carskich bagnetów przekreślono Wielką Kartę odrodzenia Polski. A za parę lat ci sami ciemiężcy wykreślili Polskę z mapy Europy.

Z wielu krajów i od wielu światłych umysłów popłynęły słowa wielkiego oburzenia. Nie brakło też życzliwych Polakom ludzi, którzy nadsyłali słowa pocieszenia. Wśród nich znalazł się Voltaire, który tak do Polaków napisał: „Polacy, daliście się połknąć — nie dajcie się strawić".

Zdawało się, że Polska stała się wielkim cmentarzyskiem i tragicznym grobem, gdzie pogrzebano prawdę, sprawiedliwość i wolność na wieki. Zdawało się tak ludziom „małej wiary". Ludzie bowiem „wiary ewangelicznej" wiedzieli, że słowo, które pochodzi od Boga, nie może umrzeć na wieki. Tak było i z Konstytucją 3 Maja. Mimo jej pogrzebania siłą materialną, była ona szkołą myślenia obywatelskiego. Była nicią przewodnią, która pozwalała najlepszym synom Ojczyzny iść przez mroczne labirynty niewoli do kraju światła, sprawiedliwości i wolności. W imię nie tyle paragrafów, ile idei zawartych w Konstytucji odbywały się dramatyczne zrywy powstańcze, aby sobie, światu i Bogu wypowiedzieć wolę życia,

wolę samodzielnego urządzania swojej Ojczyzny — w duchu sprawiedliwości i poszanowania wszystkich podstawowych praw człowieka.

5. Niektórzy mówią, że duch Konstytucji 3 Maja dał się rozpoznać także w sierpniowym, bezkrwawym zrywie świata robotniczego i ogromnej większości naszego Narodu przeciwko zakłamaniu, niesprawiedliwościom i dyskryminacji, przeciwko przywilejom, nietolerancji i naruszaniu praw człowieka — ku odnowie życia społecznego i narodowego. Zrozumiałą konsekwencją tego faktu jest spontaniczny i masowy nawrót odradzających się grup polskiego społeczeństwa ku zakopywanej w pamięci historycznej „Karcie Odrodzenia" sprzed 190 lat. Jesteśmy świadkami uroczystych obchodów 190 rocznicy Konstytucji 3 Maja na wielu miejscach w Kraju i wśród Polonii Zagranicznej. A więc słowo, które z Boga jest wzięte, nie umiera na wieki, lecz wciąż zmartwychwstaje na nowo, aby żyć w następnych pokoleniach.

W zestawieniu tych wydarzeń dają się zauważyć ogromne analogie, ale i widoczne różnice, błogosławione różnice. Przed 190 laty było bezkrwawe dążenie do ukrócenia przywilejów, egoizmu i grzechów przeciw Ojczyźnie. Zryw sierpniowy robotników Wybrzeża jest też bezkrwawym protestem przeciw przywilejom i panoszeniu się „nowych magnatów". Tam zwolennicy naprawy Rzeczypospolitej w entuzjazmie na ramionach wynieśli króla z zamku do katedry. Entuzjaści odnowy 1980 też na barkach wynieśli swego przywódcę z sali, gdzie podpisano swoistą „kartę odnowy".

Ale są i różnice. Tam był król — tam uczyniła to szlachta. Tu przywódcą był robotnik i dojrzali, rozważni i odważni robotnicy, a później inteligencja i młodzież. Tam nastąpiła brutalna interwencja na zaproszenie zdrajców Ojczyzny i bagnetami przekreślono wejście Konstytucji w życie. W naszych czasach — niech będzie to na chwałę zjednoczonego jak nigdy dotąd Narodu — nie znaleźli się Judasze — i mamy w Bogu i rozsądku ludzkim nadzieję, że się nie znajdą, że tu nie będzie analogii...

6. W dziejach odkupienia ludzkości — ze Słowem, które było u Boga, złączyła się najściślej kobieta, której na imię Maryja. Ona, dzięki swemu całkowitemu oddaniu się Bogu, stała się ołtarzem, na którym „Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami". Stała się też Pośredniczką, Pocieszycielką i Wspomożeniem Wiernych. Dzięki Niej doznaliśmy tyle pomocy w życiu indywidualnym i całego Narodu. Toteż jako wyraz wdzięczności i zawierzenia, od ślubów Jana Kazimierza złożonych we Lwowie, nazywamy Ją „Królową Polski" i czcimy w sposób szczególny w starym wizerunku jasnogórskim Czarnej Madonny. Po odzyskaniu niepodległości, skazywany tyle razy nasz Naród przez sąsiadów na śmierć, gdy tylko ożył, zapragnął wywdzięczyć się Chrystusowi za to dobrodziejstwo. Naród zdecydował, że tę wdzięczność najpiękniej wypowie, gdy uczczona będzie specjalnym świętem Jego Matka. Zwrócił się Episkopat Polski do Stolicy Apostolskiej i na ręce papieża Piusa XI — który znał dobrze naszą Ojczyznę. bo był świadkiem odzyskiwanej niepodległości, był świadkiem „cudu nad Wisłą" — złożył prośbę, by ustanowił specjalne

święto „Królowej Korony Polskiej". Zastanawiano się, jaki dzień byłby odpowiednim. Uznano, że Maryi trzeba dać to, co w historii Narodu jest najpiękniejsze, a najpiękniejszym wydarzeniem to nie zwycięstwo Grunwaldu, ani króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem, lecz dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Będąc w tej godzinie Ofiary Niekrwawej Chrystusa szczególnie uwrażliwieni na wszelkie dobro, pragnę zachęcić wszystkich, byśmy kontynuowali społeczny rachunek sumienia zapoczątkowany w Stoczni Gdańskiej. Starajmy się wszyscy poważnie uczestniczyć w wielkich narodowych rekolekcjach. Ale nie uderzajmy tylko w piersi cudze, jak powiedział Ksiądz Prymas, lecz pamiętajmy, że „nie ma ludzi niewinnych", jak to wykazali w swym liście biskupi polscy, który był czytany 24. IV. br. Mając przed oczyma rzeczywistość dnia Polaków, nie upraszczajmy jej, malując ją tylko dwoma barwami: światłem i cieniem, białą i czarną. Niestety, na ziemi nawet słowo, które od Boga pochodzi, może być czasem wypaczone, np. przemądrzałą dialektyką teologiczną. Może być przyćmione ludzkimi namiętnościami. Może czasowo nie znaleźć warunków wzrostu i rozwoju.

A słowo „ducha ciemności" może przybrać pozory prawdy i słuszności. Może niedostatecznie czuwających wprowadzić w błąd. I ten fakt trzeba brać pod uwagę, że ludzie omamieni przez zło mogą się nawrócić i trafić do domu Ojca w niebie. Przede wszystkim powinniśmy wystrzegać się „fałszywych proroków" i być czujnymi. Winniśmy odkrywać i demaskować zło w samych sobie: kłamstwo, egoizm, nieuczciwość w nauce i pracy, brak zaufania do wymogów etycznych Chrystusa, Jego Ewangelii i Kościoła.

Winniście, Moi Bracia, energicznie włączyć się w społeczną akcję przeciw trującemu zalewowi alkoholizmu, jak też w akcję troski o życie nienarodzonych. Te dwie plagi więcej niszczą Polaków niż wszystkie wojny, łagry i obozy zagłady. Nie traćcie też z oczu niebezpieczeństwa grzechów rozwiązłości, które stanowią przecież pokusę do zabijania poczętych istnień ludzkich. Gdyby tych grzechów nie było, ludzie panujący nad popędami i namiętnościami, ludzie czyści i młodzież czysta nie znaliby problemów antykoncepcji, ani pokus do zamachów na życie nienarodzonych.

Powróćmy z tej pielgrzymki do naszych domów z pogłębionym zaufaniem do Chrystusa i Jego Kościoła. Nauczmy siebie i nasze otoczenie „dobrze myśleć o Bogu i Kościele". Nie bójmy się przyjąć całego Chrystusa z Jego wymogami i z Jego miłosierdziem. On jest niezastąpionym pedagogiem ludzkości. On nie tylko wymaga, lecz także wspomaga. On sprawia, że „jarzmo Jego słodkie, a brzemię lekkie".

7. Odchodząc z Jasnej Góry przyjmijmy z wdzięcznością dary, jakimi nas ubogaci Pan. Przyjmijmy ochoczo odpowiedzialność za losy Bożego słowa w życiu osobistym i w życiu Narodu. Winniśmy mieć dobry słuch, aby odróżnić słowo prawdy od fałszu, słowo prowadzące do życia i zmartwychwstania od słowa wiodącego do śmierci. Przyszedł czas, że trzeba wypowiadać tylko słowa, które pochodzą od Boga. Pochyleni nad

książkami, nad projektami budowli, z młotem, piórem, czy kilofem w ręku — pracujmy, Bracia, „aby Polska była Polską”. Budujcie nie pałace bezbożnego kłamstwa, lecz wspólny dom — Ojczyznę Polaków. Dom, w którym nie muszą być luksusy i komfort, lecz w którym nie będzie dyskrymicji za poglądy; nie będzie poniżającego lęku; nie będzie kierowanego kłamstwa; w którym nie będzie uprzywilejowanych, a w którym będzie coraz więcej przedszkoli, domów opieki, szpitali, a także coraz mniej więzień i milicji. Budujmy dom, w którym ostateczną rację będzie miało nieśmiertelne Słowo, „które było u Boga”, które przez Maryję Dziewicę „stało się Ciałem” i chce zamieszkać z nami na wieki. A to oznacza, że i my będziemy z Nim żyli na wieki. Amen.

OGŁOSZENIA

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY WE WROCŁAWIU ZAPRASZA KAPŁANÓW DIECEZJALNYCH I ZAKONNYCH NA XI WROCŁAWSKIE DNI DUSZPASTERSKIE 1981
Temat ogólny: NAUKA SPOŁECZNA KOŚCIOŁA
(w 90-lecie encykliki „RERUM NOVARUM”)

Czwartek, 27 sierpnia 1981:

9,00 — Msza św. w archikatedrze wrocławskiej — JE. Ks. Abp Dr Henryk R. GULBINOWICZ, Metropolita Wrocławski.
10,30 — Zagajenie.
11,00 — Podstawy teoretyczne i aktualne problemy społeczne w „Rerum novarum” — Prof. dr Johannes SCHASCHING SJ, Rzym.
12,00 — Recepcja encykliki „Rerum novarum” w Polsce — Ks. Dr Roman DZWONKOWSKI SAC, Paryż.
15,00 — Rozwój koncepcji „kwestii społecznej” i dróg jej rozwiązania w nauce Kościoła od Leona XIII do Jana Pawła II — Prof. Dr Czesław STRZESZEWSKI, Lublin.
16,30 — Konwersatoria.
19,30 — Konferencja w archikatedrze: „Prawda w życiu społecznym” — Ks. Prof. Dr hab. Tadeusz ŚLIPKO TJ, Warszawa.

Piątek, 28 sierpnia 1981:

9,00 — Stosunek Kościoła do socjalizmu w rozwoju historycznym — Ks. Prof. Dr hab. Tadeusz ŚLIPKO TJ, Warszawa.
11,00 — Kapitalizm i cywilizacja konsumpcyjna w świetle moralnej nauki Kościoła — Ks. Prof. Dr hab. Stanisław OLEJNIK, Warszawa.
15,00 — Stosunek Kościoła do zrzeszeń i ruchu związkowego — Red. Stefan WILKANOWICZ, Kraków.
16,30 — Konwersatoria.
19,30 — Konferencja w archikatedrze: „Wolność i odpowiedzialność” — Ks. Prof. Dr hab. Stanisław OLEJNIK, Warszawa.

Sobota, 29 sierpnia 1981:

9,00 — Koncepcja wyzwolenia w nauczaniu Jana Pawła II — Ks. Prof.

Dr hab. Jan KRUCINA, Wrocław.

11,00 — Nauczanie społeczne Prymasa Polski — Ks. Prof. Dr hab. Józef MAJKA, Wrocław.

12,00 — Sprawozdania z konwersatoriów.

13,00 — Podsumowanie i zakończenie obrad.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu (pl. Katedarnly 14, 50-329 Wrocław) do dnia 15 sierpnia 1981.

XI WROCŁAWSKIE DNI DUSZPASTERSKIE 1981

KONWERSATORIA

czwartek, 27 sierpnia 1981:

1. Prawa człowieka a prawa osoby ludzkiej — Ks. Dr Antoni MŁOTEK, zast. prof., Wrocław.
2. System społeczny a moralność społeczna — Ks. Prof. Dr hab. Józef MAJKA, Wrocław.
3. Uprawnienia i obowiązki państwa w dziedzinie społeczno-gospodarczej — Ks. Prof. Dr hab. Jan KRUCINA, Wrocław.
4. Tradycje działalności społecznej duchowieństwa w Polsce — Ks. Mgr Stanisław PAWLACZEK, Wrocław.

piątek, 28 sierpnia 1981:

1. Problemy humanizacji pracy w zakładach przemysłowych — Dr Romuald KUKUŁOWICZ, Warszawa.
2. Zagrożenia osoby ludzkiej w warunkach współczesnej organizacji przemysłu — Prof. Dr Zygmunt GAŁDZICKI, Wrocław.
3. Cele i metody działania związków zawodowych — Redaktor Stefan WILKANOWICZ, Kraków.
4. Wspólnoty i zrzeszenia religijne — Ks. Dr Stanisław RYŁKO, Kraków.

ZMARLI:

Ks. Franciszek Wołyniak, kapłan emeryt, były proboszcz w Witkowie Śl., zamieszkały we Wrocławiu zmarł dnia 30 maja 1981 r. w 75 roku życia a w 41 roku kapłaństwa we Wrocławiu. Pożegnanie odbyło się we Wrocławiu, w Katedrze dnia 2 czerwca 1981 roku, po czym został przewieziony do rodzinnej miejscowości w Śmiłowicach koło Włocławka i tam pochowany dnia 3 czerwca 1981 roku.

Ks. Kanonik Władysław Dubaniowski, kapłan Diecezji Gorzowskiej, kapelan Sióstr Elżbietanek we Wrocławiu, ul. Januszewicka 32, zmarł w 87 roku życia a w 62 roku kapłaństwa, dnia 3 czerwca 1981 roku, pochowany dnia 6 czerwca na cmentarzu przy ul. Bujwida we Wrocławiu.

O. Marian Kural CSSR, rezydent przy parafii Matki Boskiej Pocieszenia we Wrocławiu-Dąbie, zmarł we Wrocławiu, dnia 4 czerwca 1981 roku

w 74 roku życia a w 48 roku kapłaństwa, pochowany we Wrocławiu dnia 8 czerwca 1981 roku;

Ks. Andrzej Iwanicki, neoprezbyter, zmarł dnia 11 czerwca 1981 roku w 30 roku życia a w pierwszym roku kapłaństwa w Wadowicach, pochowany w Boguszowie Gorcach dnia 14 czerwca 1981 roku;

O. Stanisław Lesław Budzan OFMConv, rezydent przy parafii św. Franciszka z Asyżu w Pieńsku, zmarł we Lwówku, dnia 17 czerwca 1981 roku w 67 roku życia a w 40 roku kapłaństwa, pochowany we Lwówku dnia 19 czerwca 1981 roku.

Niech odpoczywają w pokoju!

OGŁOSZENIE:

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI W DNIACH 18—20 SIERPNIA 1981 R. ODBĘDĄ SIĘ WYKŁADY UNIWERSYTECKIE DLA DUCHOWIEŃSTWA NA TEMAT: SPOŁECZNO-MORALNA ODNOWA NAROUU

Program

Dnia 18 sierpnia (wtorek)

9.00 — Msza św. z homilią w Kościele Akademickim
— J. E. Ks. Bp Prof. Dr Bolesław Pylak, Wielki Kanclerz KUL

10.30 — Inauguracja Wykładów. Zagajenie.
— J. M. Ks. Prof. Dr M. A. Krąpiec, Rektor KUL

11.00 — Chrześcijaństwo — inspiracją odnowy
— Ks. Prof. Dr Adam Ludwik Szafrański, KUL

12.00 — Sprawiedliwość i miłosierdzie w świetle Pisma św.
— Ks. Dr Eugeniusz Szewc, Łódź

15.30 — Odnowa moralna warunkiem przemian społeczno-politycznych
— Ks. Dr hab. Mieczysław Brzozowski, KUL

16.30 — Posiedzenia dyskusyjne z Autorami wygłoszonych wykładów

18.00 — Podsumowanie dyskusji

Dnia 19 sierpnia (środa)

9.00 — Kościół a związki zawodowe
— Ks. Dr Kazimierz Ryczan, KUL

10.00 — Życie publiczne a postawy moralne
— Doc. Dr hab. Marcin Król, Warszawa

11.00 — Odnowa życia rodzinnego
— J. E. Ks. Bp Doc. Dr hab. Kazimierz Majdański

15.30 — Czy w Polsce zwalcza się alkoholizm?
— Prof. Dr Andrzej Święcicki, Warszawa

16.30 — Posiedzenia dyskusyjne z Autorami wygłoszonych wykładów

18.00 — Podsumowanie dyskusji

Dnia 29 sierpnia (czwartek)

8.30 — W trosce o wiarę młodych
— Ks. Mgr Jan Pałyga, SAK, Warszawa

10.00 — Kobieta w duchowym życiu narodu
— Mgr Helena Zakrzewska, Bydgoszcz

11.30 — Zakończenie wykładów.

Konferencje ascetyczne o godz. 19.30 w Kościele Akademickim KUL będzie głosił Ks. Dr hab. Mieczysław Brzozowski, KUL.

Zgłoszenia uczestnictwa należy nadsyłać do dnia 15 sierpnia na adres:

Sekretariat Wykładów dla Duchowieństwa
Dziekanat Wydziału Teologicznego KUL
Al. Racławickie 14, skr. poczt. 279
20-950 LUBLIN

SPIS TREŚCI

OGŁOSZENIA

Wydaje: Kuria Arcybiskupia we Wrocławiu, ulica Katedralna 13/15
Znak kod. 50-328
Redaktor: Ks. dr Hieronim Kocyłowski
Tel. Kurii Arcybiskupiej 22-50-81
Tel. Arcybiskupa Ordynariusza 22-42-14

Zakład Graficzny Poczty i Telekomunikacji, Wrocław, ul. Krasińskiego 5
zam. 1049-81 — 1.750 — S-2